

krew to życie



KRONIKA ZESPOŁU
H A D E S

tom III

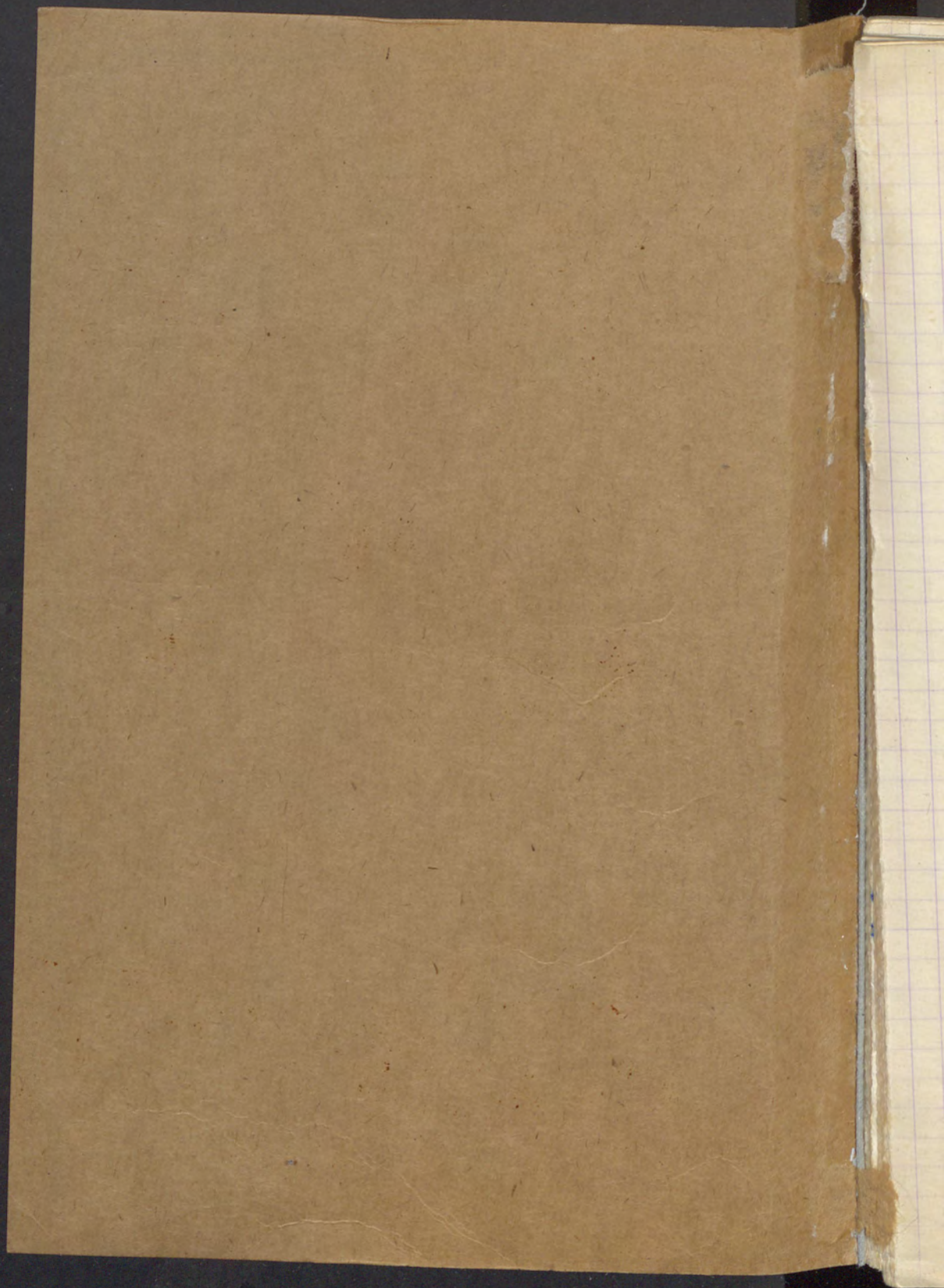


WROCLAWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH

Brulion 1825-1231 PE 96 · k · III · A-5 · 1

BN-707383-07

Cena detaliczna zł 5,80



Ciżga dolna Kroniki
reszota "HADES"

1977

HADES

pine
Leczn. Niedziwiedziński

130

48

131

u

132

E

14.03.77. Obrona pucharu wyphano-
go w styczniu na Leszczyńskich
130 Muzykalistów odbyła się również w
Lesznie w sali WDK. Wystąpili-
my jako pierwszy zespół wyklonując
„Polokine” „Wstępy nłode dnia” i
48 „nieodmawiane, janki” suity Clarke
„Ksiazka wulgaru” Województwo
Leszczyńskie reprezentowały dwa b.
stępe zespoły z Gostynia i Wro-
cy. Tak hojnie obrosiliśmy puchar
do następnych muzykalistów.

10.04.77. Gromie na zabawie w
Smoleńcu Wielkim. Balising się tego
gromia, bo to od dłuższego czasu
131 pierwszy koncert. Rozmowa była
to dżest. bojowy nanej operatory nęgo-
inianiowej FBTV z kolunhami, które
sa własnością zespołu. Treba powiedzieć,
49 że spisała się bardzo dobrze. Repertu-
-er graliśmy oczywiście bardzo „posadony”
wice publicyści „była zadowolona”.
Prawo „terperam” dokuczy nam bardzo
bo jednolity przydomek gratyri colla
ktożył nie było i miały z tym.

16.04.77. W Balowcu Górnym graliśmy
na najniższej dotychczas sali. Zupetnie
132 nowe i czoła. Bardzo przyjemnie się grało.
Publika — bawiać się nie wybrzydła, ale
50 mieli opór wobec nie znanych im
nanych utworów. Doskonale „chodit”
nowy wobec. Muzyczne dno niedowadzi
Brakuje prób. Szeregowie Leser bardzo
są opóźnili. Wskazali od jęmi — nie zrobił
zadanych postępów. Gracze tłumaczy go

ze,
ców

HISTORIA LUBZIE WYDARZENIA

*najstarsza
mieszkanca*

Maria Skrobacz - 17 lipca br
skończy 101 lat



ana
tora

- 1776 rok - urodził się J. M. Hoene -
Wrocławski - znany filozof i matematyk
- Potop Szwedzki - działał i walczył
Krzysztof Żegocki
- Jan III Sobieski tędy wiodł wojska
pod Wiedeń
- tu żył Marcin Rożek, w okresie międ-
zwojennym znany malarz i rzeźbiarz
- 1872 - 1880 - mieszkał tu i pracował
Robert Koch

- 12 par małżeńskich obchodzi
w tym roku "złote gody"

ROŻNE

WOLSZTYN

MISTRZ GOSPODARNOŚCI

AKTUALNIE

w pierwszej X-ce w kraju

GO WY NATA

POMNIKI PRZYRODY

*przeciętnie
kroczącego
miesiąc*

Zabytki

- w szpitalu miejskim rodzi się
około 100 dzieci

- na ślubnym kobiercu staje 30 par
/przeciętny wiek szczęśliwców ?/

- kościół i zespół klasztorny -

Charakterystyczne wydane z okazji imprezy
gubnickiej związane krotkie dramatyzmiki wykonawców
i nomenklatury

zblizająca się matura. Pójść też już
dawno przestał pracować nad sobą.
Szkoda, że nie możemy jakoś po-
konać barierę pewnego poziomu.

193 30.04.77. W restauracji "Lesna" w Wodzisławie
51 graliśmy na weselu. Praca ciężka
Waise, że gości umieliśmy zabawić, tak
ie w tym byli zadowoleni. Wiele było
improwizacji na zwane "weselne" tematy.
Jakoś przebraliśmy

1.05.77. Teraz na długim dniu oprócz
podrozu wrócił nas występ w wodzińskiej
marci parkowej. Występ trwał do 15 godz.
i przyciągał sporo spacerowiczów. Pogoda
cyklowa. Nafta jakoś się dość dobrze.
197 Teraz moja sprawa w Europie nie
było większych broni. Teraz w
52 Hammar nie miał trudności z barwą.
FBT z nowozrobionymi kolumnami diament
doskonale stawiając w swym czasie
Vermorel tam kultury.

8.05.77. Z grupa estrady Domu Kultury
w Wodzisławie wystąpiliśmy na imprezie
w Gubinie. "Wiosna nad Nysą" obejmowała
195 że przegląd całej dorobku Domu Kul-
tury wój. zielonogórskiego. Miedzy innymi tak
ie występy estradowe. W bloku wodzisław-
53 skim wypracowaliśmy dwa swoje utwory:
"Polowanie L.H. i "Tęże jak dzień", J. Hammar.
Wypadliśmy chyba dobrze, choć teraz miał
sporne wątpliwości z organami. Graliśmy
na estradzie w amfiteatrze. Występy
owocowo były.

PRZEDSTAWIAMY SIĘ: NASZA ESTRADA

BOGUSŁAW KOCĄKA

/najlepszy w roli babci/
Ciągle pod ochroną /u trosce o utrzymanie nadwagi/.
Niegdyś bełser, plastyk, dziś - mistrz kamieniaraki.
...Gdy poczujesz, że już czas - zgłoś się do niego: - granit, marmur, złocenia - do wyboru - wszystko w kabaretowym stylu.

MARIA NAPIERAŁA

nieśmiała i małomówna dlatego też wybiera teksty z repertuaru Hanki Bielickiej i Janiny Jaroszyńskiej.
Technik rolnik, niedługo specjalista... od teatru.
Aktywna, bez nałogów, najchętniej czyta "ogłoszenia matrymonialne".

POTR RYBARCZYK

abiturient a już zdolny /myśli, że wszyscy tak o nim mówią/.
Aktualnie "siedzi" nad zagadnieniem co znaczy skrót "IMA" i jak jechać "60 minut na godzinę" by znaleźć się na Politechnice.

GRZEGORZ KURKA

też artysta... bywa.
W wolnych chwilach kieruje budowlami. Interesują go zwłaszcza coraz to nowe, smukłe budowle, świeżo, niestety - wane, dobrze ustawione... w życiu.
/och ty w życiu, ty w życiu jedyny!

LUDWIKA BOROWCZAK

kiedyś była "Vici-Vaca"
dziś śpiewa ballady. Umiechnięta mimo wszystko. Lubi czarny kolor i tęskni za Ignacym Pliszka.
Nie musi to być Ludwik, była chłop...!

**ZESPÓŁ TANCA ESTRADOWEGO
VICI-VACA**

siedem dziewcząt
- wszystkie śliczne!
Niektórzy twierdzą, że... czasami nawet tańczą...

**ZESPÓŁ "NADES"
I LECH
NIEDZWIEDZIŃSKI**

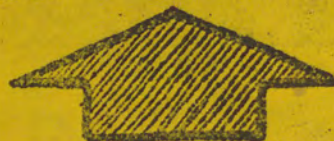
ci od muzyki rockowej. Pseudonim "odporni pracusi" - mimo ciągłych sukcesów /?!/ nie uderza im "soda"
/najwyższej jakości zresztą GRODZIŃSKA mineralna woda stołowa, już po 5,50/

ALICJA GÓRSKA
SZEFEK TEJ CAKEJ

ZBIERANINY



zawsze wita /przekonacie się sami/ bardzo gorąco choć zarządza z zimną krwią.
Może wystąpić w każdej roli - umie posługiwać się nóżkami i widelcem. Czasami miewa pomysły. Kracje robi sama /kończy sztrykować przed wejściem na scenę/. Nie wiadomo dlaczego zatrudniona jako choreograf.



**KLUB TANCA
TOWARZYSKIEGO**

jeszcze "nieopierzony".
Dla Was spróbuje zatańczyć cha-cha-cha /hi, hi, hi/

ZDZISŁAW BARSKI

... było pijanistów wielu...
ten - najlepiej gra na t r a b i e!
Jada u mamusi, sypia gdziekolwiek, coraz częściej ... gawędzi...

**KAPELA
PODWÓRKOWA**

Alfons Hamrol
Ryszard Powelak
Lech Kaimczak
Stanisław Żelazo
Lech Brzozowski
Mirosław Vorbrodt

razem 217 lat

SKOWICZ-KI

Jolanta Kobylńska
i Mirosław Banach

**PN
QENIU QREBER**

pseudonim "złota rączka".
Elektryk, akustyk, ustawiacz, operator - blysk! od wszystkiego.
Lubi podszczytnąć, podliznąć się "staremu" /co dzień kawa za 5 ósmo/.
W sytuacjach szczególnych śpiewa - słuch absolutny /absolutnie nie słyszy/.
Ma korzonki, ubiera się więc ciepło - nosi beretkę...

Charzyna gorzka wydana z charzy impresy
gubiristij mowiane krotkie dramatyzystyki wyblonawcow
nona elipcy

zblizajaca się natura. Pójść też jai
dawno przestał pracować nad sobą.
Szkoła, że nie możemy jai po-
kować bariery pewnego poziomu.

193 30.04.77. W restauracji "Lesna" w Wodzisławiu
51 graliśmy na weselu. Praca uszła
Waise, że gości umielismy zabawić, tak
ie w tym byli zadowoleni. Wiele było
improwizacji na zwane "weselne" tematy.
Jakiś przebraliśmy

1.05.77. Teraz na długim dniu oprócz
podrozi schod nas występ w wodzińskich
marci parkowej. Występ trwał do 15 godz.
i przyciągał sporo spacerowiczów. Pogoda
cyklowa. Nam było się dość dobrze.
197 Teraz moja sprawa w Europie nie
było większych broni. Teraz w
52 Hammarie miał trudności z barwą.
FBT z nowozrobionymi kolumnami diament
doskonale stawiając w swym czasie
Vermorel tam kultury.

8.05.77. Z grupa estrady Doma Kultury
w Wodzisławiu wystąpiliśmy na imprezie
w Gubinie. "Wiosna nad Nysą" obejmowa-
195 ła przegląd całonocnych dorobków Doma Kul-
tury wój. zielonogórskiego. Miedzy innymi tam
ie występy estradowe. W bloku wodzisław-
53 skim wyprzedziliśmy dwa swoje utwory:
"Polowanie" i "Tak już dzień". J. Hammar.
Wypadliśmy chyba dobrze, choć teraz miał
sporne wątpliwości z organizacją. Graliśmy
na estradzie w amfiteatrze. Występy
oceniło jury.

19

19

19

1

22.05.77. Z Zielonogórskiego Ośrodka Kultu-
ralnego (ZOK) otrzymaliśmy zaprosze-
nie do udziału w programie Muzyka i Film.
Wystąpiliśmy z 35 minutowym programem
w najwiskszym zielonogórskim kinie "Wenus"
Nagłośnienie Dynabond 200 w pozwoliło
196 na dobre brzmienie. Występ jeden z
bardziej udanych. Głód był dobry i
54 z debiutu w wojewódzkim mieście
jestem zadowolony. Przystudniwali
się nam nasi znajomi muzycy z
ZOK - owskiego zespołu.

25.05.77. Nieoczekiwanie zaprosiliśmy dla
jakiś Kieru - konferencji panów milicjantów
197 w "Słonecznej" w Karpicku. Miby w ramach
próby ale od 17³⁰ do 22-cj. Tajak i Lesar
55 lechów zdążyli do na pociąg. Bez "szyi"
nie było już niestety. Taki już nasz los
- biedaków

4.06.77. Gremio na weselu w "Leśnej".
Lesar się spóźnił więc marnie weselnego
zaprosiliśmy bez niego (ja na organach).
Od 16-cj. do 6-cj w dniu następnym, to
198 wystarczało by się po prostu napraco-
56 wać. Wystąpiliśmy się wokalnie z Polskimi
przypominając przebieg speed lat ("Kwiaty"
Tęst + agatu itp.)

5.06.77. Po nocy nieprzespanej występ
w wotyżyskim parku w murli:
Jako opowiadanie wystąpiliśmy przed i po
199 programie Młodzieżowy Estrady z Lubka.
57 Naprawdę zniechęcenie i różne efekty
uboczne nie pozwoliły nam zagrać
z jajem i brawurą. Na dodatek
Lesar znów się spóźnił. Także nie
zależy na na tym by zespół wypadł
lepiej...

Na marginesie:

Treść tom kroniki zespołu wprostem
pisal w momencie zapalenia upra-
gnionej aparatywności nagłośnieniowej.
Jest to wzmacniacz firmy FBT 100W
(Personal 1004 t). Za nagrody w
Jerocinie i w Lublu ogólnie wtemperowaniu 58
zobowiązany kolunng głosnikowe (2 x 60 W)
Na ogół jest inny redowoleni, doci zastę-
pca i jedno z dwóch zgrupowania.
Pogłos tożsamy jest przede b. dobry.
Stabne efekty brzmieniowe wiążące się z
pewnością z doświadczeniem ludzkości,
oraz z niedopasowaniem mikrofonu;
Wzrostający dźwięk temu możliwości
pełnego nagłośnienia bębni oraz
przebiegów instrumentów. Mieszkcy
nagłośnienie organów i gitary tożsa-
nie poborze rytmu - brali funduszy
przynajmniej u mnie. W momencie
gdy zespół ma już jako tali gust -
wobec nagłośnienia, dobry samowar-
nia z kolunng do basu, wędziny
w bardzo krótkim okresie.
Myślę tu o Ceram, zlitowaniu zle-
tami wzrastającym dźwięk nadzieje. Potrzeba
instrumentu elektrycznego w zespole jest
oczywista, więc nawiązanie do dźwięku i po-
wstanie krótki napręd w ewolucji zesp-
tu. Było tak do uzyskania głów-
nej nagrody w Jerocinie. Nawracam
mówiąc byt. to jeden z moich ozo-
listyd, celów rytmowych. Opinia nagro-
dy doświadczenie nie uchwycenie dźwię-
to zwycięstwo. Od początku zimy 76
z Ceram co się stało i zobowiązaniem
stały się jednak formy i talie umiastuści

18. 06. 77. Danciny w "Kaulaschij". Dobry spraw-
dzen narych możliwości profesjonalnych
Było zupełnie dobre i udało nam
się rozbać public. Czed był na
200 1010 jak ze dobrych czasów w Sta-
wie. Z Pejeliem wytopiliśmy public-
nie 58 nie po raz 200-tuy. Wierzeniem
tego było wyhonanie na zalicze-
nie znanego utworu "Hobly Tolly
Women" na.

19. 06. 77. W murli w dypistnego parku
201 zapraliśmy na imprezie organizo-
53 wanej przez ZSMP. Był to nie tylko
wystp ale i granie kł tańca.

25. 06. 77. Granie w Zbanyku w restau-
202 racji "Ledi" na weselu. Cze tu piaz
60. ischa piaz.

27. 06. 77. Wyjazd do osiedla ZSMP w Rud-
nie. Na miejsce przybyliśmy wesele,
wice ze splojem zainstalowaliśmy
aparaturę w dużej sali kinowej.
W czasie grania dierab się ze-
203 mino, dużej sali wolał pracować
ze głośno, co nas cięty, bo mamy
reserw moay. Utwory wyhonaliśmy
61 nie równe poprawnie, a w nowoopro-
cowanym "Bdnie tak jak dier" lerary
nie popisał się. Brnienie nie było
dobre przez cały czas.

28. 06. 77. Drugi wystp w Rudnie.
Wydaje mi się dużo lepszy, męgólnie
204 pal wężschem brnienie. Z nowości wymie-
62 nis prezentacja usidego utworu tak jak na
pionerwie. To dobry "chwyt". Wyhonaliśmy
też dancingowe utwory retro "Kwiatki", "Lucia i t.p.

Uważaliśmy to na herb kościoła
szkoły średniej (Kalmikium budowlane)
Do tego dosły także opuszczenie prób.
Dziwimy się temu braku wyrobów
wielkości z jakimi wyrobami
nowych wystaw. Jedynym sposobem
rozwiązania jest należyte zainicjowanie
stosunku Ceresego do nowej wyrobów
pracy. Traktujemy granie i wystawy
jako pracę i nie dnamy oszukiwać
ludzi który nas studiują.
Zagrożenie ambicji repertuarowej tej
się dyktuje z kłopotem perso-
nelnym i co tu mówić z nieumiejęt-
nością pracy Ceresego. Z nowych
utworów mogą wyznaczyć stażowie
upomniemy i okaleczony kształt
William i World is a Getto.
Cierpię na tym wystąpienie nowe ambicje
i docię granie w stylu punkty, któ-
rego nie "chwyt" Ceresego.
Z drugiej strony mamy zamierzeć b. szyb-
ko ^{nowy} nam nadzieje w prawdziwym
kierunku basisty Krzysztofa, który
już zaczyna wyczuwać co to chciał w
muryce. Cieszy się nadzieją jeszcze za
Papieżem i za tym, ale może będzie
inaczej, że będzie odwrotnie.
Bardzo bym tego chciał.
Szkoda że przed nim w 78 r. matu-
ra i możliwe roztanie z repertuarem z
powodu dolnej nauki. Ale "nicels" żyje
nie tracąc nadziei
Nostalgia notatka obciąża sobie za
3 interje. Nam nadzieje, że w
formacji ~~na~~ drowej.

7.07.77.

21.07.77. Dzień wcześniej wyjeżdżaliśmy
do ośrodka ZSMP w Łagowie.
Od rana w amfiteatrze przygotowywaliśmy program na występy
w lipcowym Karawale Młodzie!

205 22.07.77.
63 Wypomaganie przez aparaty Dyra-
cord Gigant wytopiliśmy w programie
dla młodzieży programów
macy. Nona aparaty w Gudażca
radio i zainteresowanie muzyką
i innych zespołów. Pisze się dużo
nie i brzmienie było bardzo dobre

W tym samym dniu z grupą z
WSI w Zielonej Górze Tow. Papiernia Bł
- ca. graliśmy na "bale alpejskim" na
206 tarasie ośrodka. Tu nie było już
64 tak dobrego brzmienia.

23.07.77.

6- Reprezentacja ZSMP z Woltyna
wykonaliśmy nasz program który
wyprosił b. dobre a jedyne nagły
ci nie muzyki, śmiechu i wesołości.
207 Achemowice: po raz drugi Woltyn repre-
65 sentował jeden program macy.
Jui tenar zdobyliśmy sobie publikacji
Łagowska składając się głównie z
młodzieży białej i widać w innych
imprezach Karawale.

Wienorem następną impreza: otwo-
niliśmy maraton filmowy. Bardzo dużo
208 publikacji muzyki do tego.
66 Woda była ostro. FBT + Dynachor
wykonaliśmy nas nagłośniono
Duski tenar i tenarzy tylko pający

Lipcowy Karnawał Młodości

Turniejowe zmagania zakończone

W bardzo pogodnym nastroju obchodziła młodzież województwa zielonogórskiego Święto Odrodzenia na Lipcowym Karnawale Młodości w Łagowie.

Gazeta Zielonogórska 25.07.77.

Po południu w łagowskim amfiteatrze odbył się uroczysty koncert dedykowany młodym przodownikom pracy, w którym wystąpiły „Zbąszyńskie dziewczęta” kierowane przez laureata Lubuskiej Nagrody Kulturalnej Antoniego Janiszewskiego, kapela podwórkowa „ATR” z „Krometu”, zespół muzyczny „Tech-

nikum Rolniczego w Szprotawie, „Hades” z Wolsztyna, zespół bluesowy z WSInż. oraz recytatorka Małgorzata Sitka.



Tak wyglądaliśmy
w czasie grania w Łagowie

ciżej niż trzeba został nalerizuc
"wyusznisty" szczególnie dobre wypadł
w "Lonely Baby".

24.07.77

209 Już w Wdostynie w parhowej murli
67 graliśmy dla jak zwykle droższej publicz-
ności wdostynskiej. Nie chcieli tam-
grzeć. Głęboko się nam b. dobrze smakuje.
"Steel Inn seed". Dziś leżał nawet dawał
ostro radu. W szczególności w "Wstawać
szkoda dnia". Impresja zadowolony z ulew-
ny deszcz. Głęboko zadowolony dość mocno.



21

210
68

21

2

29.08.77. Pojazd mierzacej miera w
wyspa wysia nam na dobre. Mielismy kilka
mib. Wystep w Strzyżewicach na lotnisku w
"miasteczku dożynkowym". W obywatelkiej kawiarni
210 - bardzo wyszczelniony bardzo dobre branie
68 nie (moje to z przerywaniem tej drewnianej budowl)
Rozę rozgnaliśmy do białozn - spragnio-
na możliwości wzięcia się. Było do praw-
da kilka spadków zdecydowanie u mnie
(Get up and boogie i Banie taki jak cię))
w subie bardzo udane granie.

11.09.77. Centralne Dożynki w Lesznie.
Pogoda fatalna, wisc z planowanego grania
na estradzie w miejsce nic nie wyszło.
Chyba nawet lepiej, bo w sali WDK można
było lepiej przygotować aparaty. Występowało
2 nami więcej 10 grup z województwa leszno-
skiego. Jedne wyjechała grupa FARM z kocio-
na grojca jazz tradycyjny oraz nowoczesne
211 orkiestrowane utwory. My zrytualizujemy w doie
69 dobiej formie "Podziemie" "Kryzysowe" "Walczona"
i "Świat jest gettem". Na "bis" którym nas
"ukoronowano" zaprosiliśmy "Sunshine day".
Nie był to zaden koncert, on przegadł,
ale ten mój nawie sprutu, którym zaprosiły
mają oraz lepiej. Wypytaliśmy zabijał nasz
Personal-FBI. Otwierając naley, że woleliśmy
ciężko cięgnąć się popularnością w Lesznie.
Jedne byłoby zaproszenie w stylu podobnym
jak na lotnisku.

14.09.77. Z wielkim zdenerwowaniem wrzuciliśmy
namiędo w VII magistralę. Zespołów z dżerji
212 WINOBRANIA w Zielonej Górze. Przyszło być
70 Ceram, którym nie dojechał na czas do
Wąstypa. Zjawili się dostawcy na 3 min.
przed występowaniem, gdy poprzedzający nas zespół

DNI ZIELONEJ GÓRZY

Występami zespołów „Hades” z Domu Kultury w Wolsztynie, „Kontrapunkt 107” z Lubuska, „Epas” z IPD w Zielonej Górze i zespołu „Polskiej Weiny”, zakończył się wczoraj trwający od 12 września VII Winobraniowy Przegląd Zespołów Instrumentalno-Wokalnych. Jury pod przewodnictwem Mariana Gniazdowskiego przesłuchało 11 zespołów. Jutro poinformujemy o tym, komu przypadły nagrody pieniężne i kto otrzymał piękny puchar, ufundowany przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych w Zielonej Górze — jednego z organizatorów przeglądu.

WINOBRANIOWY PRZEGŁĄD ZESPOŁÓW

Wczoraj jury VII Winobraniowego Przeglądu Zespołów Instrumentalno - Wokalnych ogłosiło wyniki trzydniowych popisów w muszli w parku

*Archiwum Lubuskie z 15.09.77
informowało o między-
dne zespołów,*

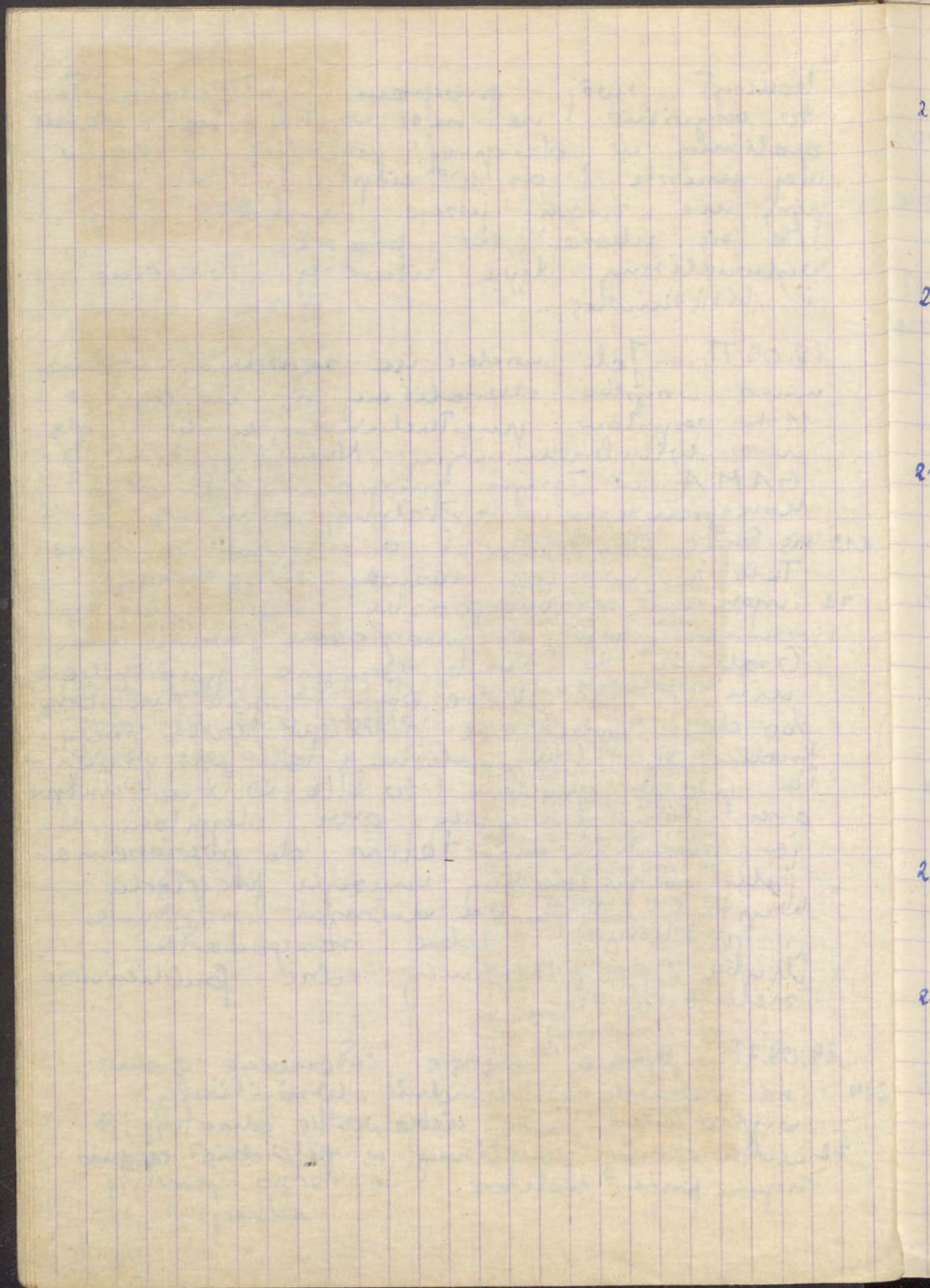
Tysiąclecia. Pierwsze miejsce i nagrodę pieniężną w wysokości 4 tys. zł otrzymał zespół instrumentalno - wokalny „Hades” z Domu Kultury w Wolsztynie, który zaprezentował ambitny program i dobre przygotowanie instrumentalno - techniczne. Drugie miejsce i 3 tys. zł przyznano zespołowi „Fakt” z „Polskiej Weiny” w Zielonej Górze. Nagrodą trzecią w wysokości 2 tys. zł przypadła zespołowi „System” z Gorzowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ponadto jury przeglądu wyróżniło Krośnińską Kapelę Podwórkową z „Krometu” (nagroda 1 tys. zł) oraz solistki: Ewę Kujawską z zespołu „System”, Emilię Banaszak z zespołu „Fakt” i gitarzystę-wokalistę a zarazem kierownika zespołu „Hades” Lecha Niedźwiedzińskiego. Wyróżnieni otrzymali dyplomy i upominki. (ig)

*... a w dzień
później ogłosiła
wyniki ...*

koncert swój program. Nie wpłynęło
to oczywiście na nasz występ. Na dodatek
graliśmy w drugiej pogodzie w parku -
wej musli (ok. 10° ciepła). Głównie
nie znam jeszcze werdyktu jury.
Ma się ukazać w prasie. "Polonia"
wykonalimy dwa utwory "Polonia"
i "Księżniczka..."

18.09.77. Takie widoki na szerokiej stronie
nimo wspaniałego grania się najlepiej z
11-tych zespołów muzycznych w przed-
wie widowiskowym. Nawet w STUDIO
GAMA w Izraelu programie PR w
korespondencji z Zielonej Góry można
213 się było zobaczyć o naszym sukcesie
Taki to można nazwać, chociaż
71 impreza zielonogórska nie może się
równać up. z przeglądem jerozolimskim.
Graliśmy to samo co na prelude-
nie i Sunshine Day - "full publicis"
bo dwa pierwsze utwory były trochę
techniczne. Otworaliśmy taki jak słowni-
ca prasa publicis (to alle DLA wariantu
ora i typ. negocjacje oraz dyskusje, a
ja pamiętam, że taki o powołaniu
Wielu wyrażeniom muzyki publicznej.
Występ był nie do końca porządku
i publikować dobre nagrania.
Chyba porzucaliśmy sobie publicis
zielonogórskie.

22.09.77. Bardzo miłe spotkanie gracie
214 na zabawie w Siedlce. Wzięliśmy
wykonanie. Takie niewzruszone odnotować, że
72 w obie strony jechaliśmy w pojedynczym
nym przez trolej.



1.10.77. Granie na zaborie w Babinie G.
215 Różnie pale i dobre opieka nad nami
73 organizatorów: na holce, karciak z roina!
Granie nowej fali. Wokalne też, bo przez-
bicie.

15.10.77. Granie na zaborie w Chocimiu
216 Trudna praca. Pod względem wykonawczym
74 dobre wypadliśmy.

16.10.77. Po całonocnym granie występ
w Kościele na koncertie wspólnie
z Kościelnikiem FATUM i grupą YETI z Lesna
217 FATUM w muzyce bliżej jawności tradycji-
75 nemu. Dobre selce instr. detyki oraz
dobry gitarysta.
YETI to pop-musik - dobry śpiew wielo-
głosowy.
Nie wypadliśmy najlepiej szczególnie
b. był był poutki: World is a ghetto
gdzie niemieli trudności z intencją...
Dwa ostatnie utwory: "Taki jak dzieci"
i "Księżniczka" - były już dobre wykona-
ne.

22.10.77. Granie na zaborie w Tuchowie
218 Nic specjalnego. Publicznie redowiona, a my
76 emigracji

23.10.77. Od rana godz. 9-cj w drodze.
219 W Zielonej Górze w Hali Ludowej z okazji
XX-lecia NADODRZA wystąpiliśmy w progra-
77mie studenckim wraz z najlepszymi zespo-
łami muzycznymi, tanczniczymi i wokalistycznymi
miejscowego woj. zielonogórskiego i
goleniowskiego. Sami staliśmy majami Weekend,
Kopala z Kłosa. Nagłomiancie - festiwalowy
Peasey, zapewniono słuchalność naszych
produkcji. Po nieudanej nocy pota-

I wreszcie coś się załamało! Nastąpił jakiś kryzys w rozwoju amatorskiego ruchu muzycznego (mam tu na myśli muzykę rozrywkową, głównie tzw. „zespoły młodzieżowe”). Dotyczy to zarówno ilości zespołów jak i poziomu artystycznego jaki prezentują. I jeśli miałbym wymienić najlepsze z nich, te które mogą się liczyć ewentualnie także poza naszym regionem, wskazałbym na zespół „Czas” ze Strzelca Krajeńskich, „Hades” z Wolszty na i „Weekend” z Zielonej Góry. Są to zespoły o ustalonym profilu, zdecydowanym kierunku swoich muzycznych „produkcji”, legitymujące się odpowiednim przygotowaniem warsztatowym.

Czy jednak lista tych dobrych zespołów nie jest zbyt krótka?

O losach lubuskiej
i w muzyki młodzieżowej
pisał
Eugeniusz Baradziej

Gazeta Lubuska 2-3.12.77

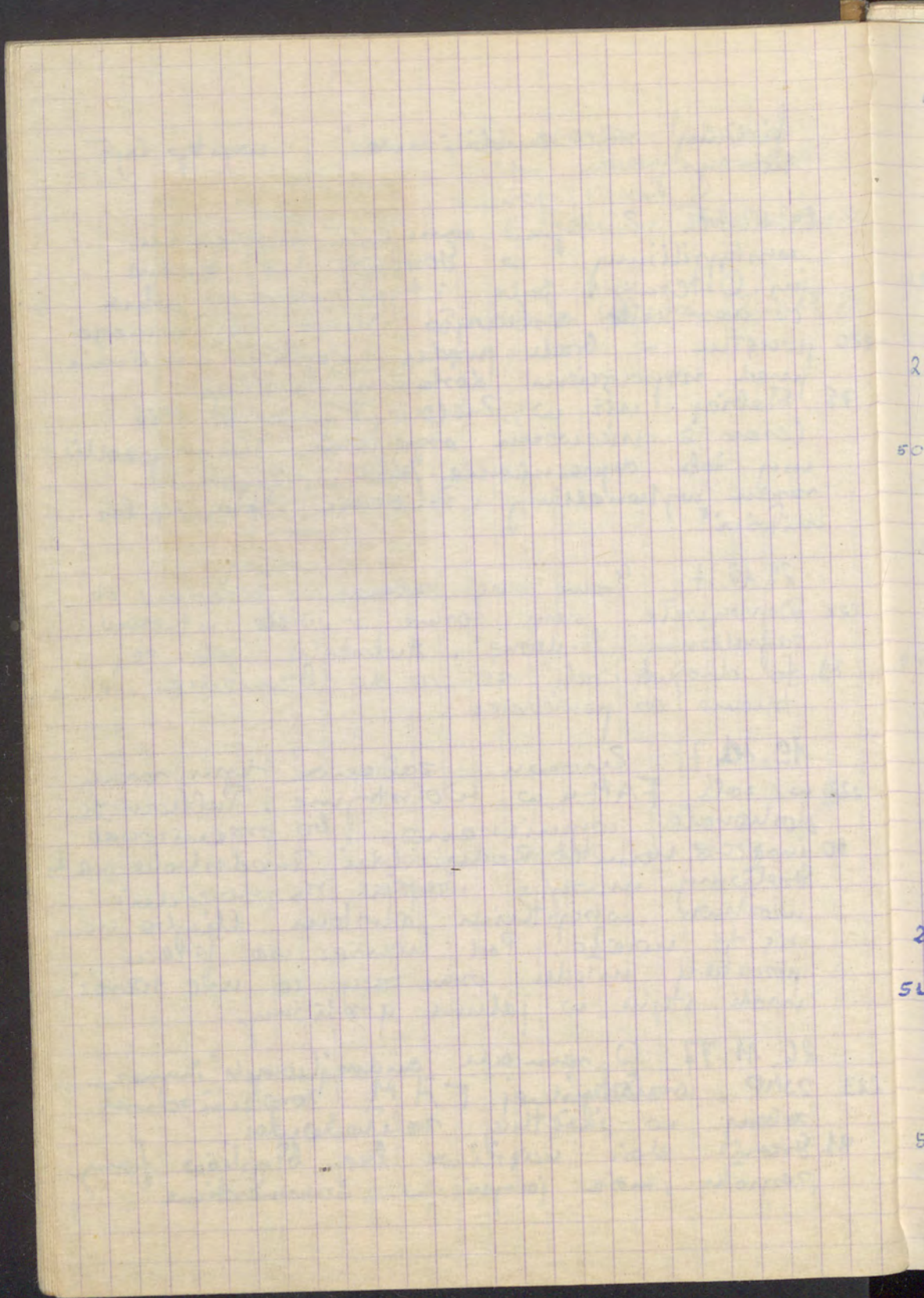
filiiny nis zundilizowai i wytop byt
nidany.

24.10.77. 2 tym samym programem
wytoppiliiny w Gorzowie w teatrze
im. Osterwy. Sala i tym razem pełna
co nas mile zaskoczyło. Nierwy od samego
początku - braki przed. Dopiero na 5 min
przed rozpoczęciem dostatek zasilanie
78 stabilizacji. Nie w "Zielonej" poradził sobie
leśnik z nieswoimi organami. Kie wypraćli-
my tak dynamicznie. Także przenosimy
razem wykonaliiny: Polowanie i Przegląd ber-
myński.

25.10.77. Gra nie zabawi w Bolwinie 26.
221 Dopisywała nam forma i wiele utworów
zaprzeczamy b. dobre. Autystyka ich, że
79 to obok, tak że co do brumienia, to
trudno ci powiedzieć.

19.11.77. Znowu zabawa tym razem
222 w sali FAM-u w Wolstynie. Publiczność
doskonale wymanewrowana bo organizował
80 imprezę Komitet Rodzicielski Przedsiębiorstwa
Gieliny muzyki, dzięki nim dogadano
możliwe warunki głośności. Chyba sam
nie to wolę. Poł godziny na plan
porozmawiali między sobą tak że nie wzro-
siali stylu w jakim gieliny.

26.11.77. W ramach "andriejowskiej" imprezy
223 ZAMP walczylińskiej FAM zorganizował
zabawę w jelicie zaliczając
81 Granie do: ucieknie ber bignów fony
zapota, moie jelicie w "Summerline".

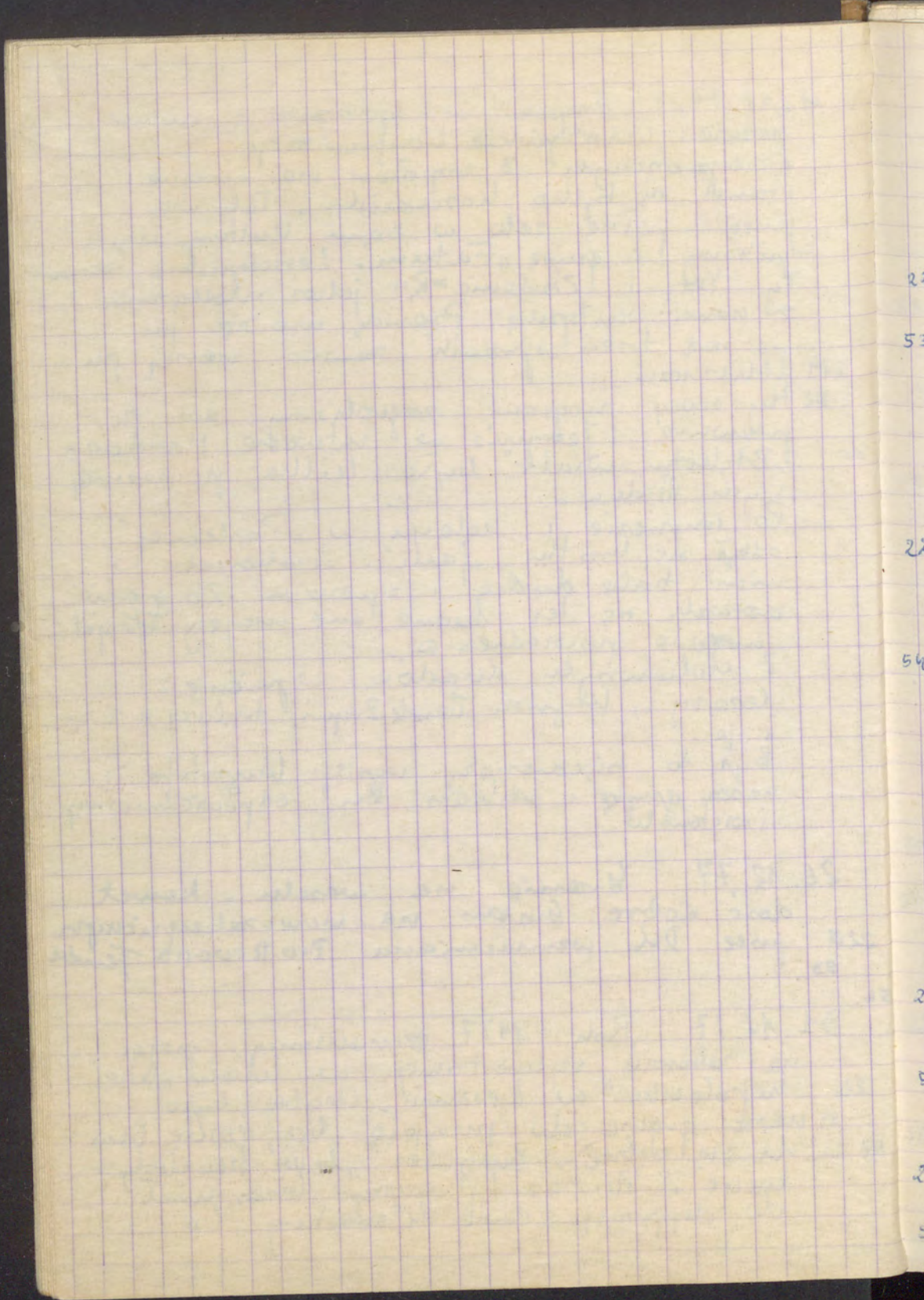


4. 12. 77. Impreza w Wólnym o dumnej
nazwie: "Wólnyjskie Konfrontacje".
2 z zaproszenia 3 zspotow. na miejsce
stawał się tylko koscianist. Takie wiec
przed pójściem sala w domu Kultury wygła-
-niała jak grupa "Fatum". Leszczyński zespo-
ty Yeti i "Zadanie" R. jako najważniejsze
z nami występują. Prawda, niektórzy już
po raz trzeci sprawili zewsząd naszej pu-
224 bliczności.

82 My swój program zaprosiliśmy dość po-
prawnie. Jedynie w utworze Hankera
50 "Biskup i diabeł" było kilka powtórzeń
tytułu biskupa.
Po imprezie i koleje w "Parkowej"
odbył się krótki "jam". Brakowało w
nim trochę dudni i zgrzytów. Do grania
dawali się też ludzie nie mający specjał-
nego do prowadzenia.
Z ciekawych śladów wymienię:
Cesary, Wyzich, Tenek Bogus, tenek z Fatum
i ja.
Był to pięciogłowy występ Krzysztofa?
niedzieli grupy i jubileusz ten odpowiednio
i istniał.

26. 12. 77. Granie na weselu. Nawet
225 dość dobre. Granie na noworocznym
93 przez DK wznawianym Pro REUCAD Fender

51 31. 12. 77. Rok 1977 zrealizujemy grę
na zabawie sylwestrowej w lokalu "Wiel-
226 kopolska" w Lesznie. Chyba było
84 nam granie do przyjęcia, bo goście bawili
52 się dość dobrze. Był też "baki" na dłu-
gią. Po raz pierwszy Lesznie miało
do dyspozycji dwie klawiatury, co



grał na Clavinacie D6 HONNORA
littery zchupit nasz DK.

7.01.78 Czysta praca - granie na
227 wozem, co najgłośniejsze - po raz drugi
53 śmiał. nam się na takiej imprezie podaje
nadawać gości. Chyba dozwolenie...

8.01.78. Koncert po mełodzie zespołów
do Koncertu Piorelli Moderskiej. Wykonano
no najlepsze grupy i wokalistów z
województwa łódzkiego. Występowały
228 grupy też drugiego ranku. Nie występowały
"równomierne" zespoły łódzkie takie
jak Yeti lub Regent. Wystąpił też
96 piosenkarz zawodowy. Koncert niezbyt
fortunny, niewiele, choć piosenki
54 dwa utwory wyjątkowo dobre:
Pojech i nie wróć, i Lepaco.
Sporo błędów było w Urzędzie i
w Błogitnym wiecie.
Pojech grał na pożytecznej białej,
a ja zamieniał się z Cezarem w ten
wieczór więc mimo że graliśmy na
Fandene, to jednak nie było takiego
bniwienia jak we próbach.

14.01.78. Granie na zabawie w Wydziale
229 Zimno, sala mała. Publiczność wyczerpana.
tęli że nie musieliśmy wystrzkiwać nuno
84 rów w "spiewnikach" Cezarego.
55

21.01.78. Studniówka w kościele
Przejmmy występ, choć piosenki
230 którym graliśmy było mało alustyczne
88 Cezary coraz lepiej nam sobie z
56 Clavinatem.

«Młodzieżowa Estrada - Lubsko 78»

Jury pod przewodnictwem Lecha Nowickiego (PR Warszawa) przesłuchiło w sumie 61 zespołów i solistów reprezentujących placówki upowszechniania kultury — państwowe, związkowe i spółdzielcze oraz szkoły.

W pierwszej grupie (placówki państwowe) I nagrodę uzyskał zespół „Plus” z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, II — zespół „Weekend” z Zielonogórskiego Ośrodka Kultury, III — Krystyna Pachala z Żarskiego Domu Kultury.

Wyróżnienie otrzymał zespół „Hades” z Wolsztyńskiego Domu Kultury.

Dzień pierwszy...

„Jak się okazało po przeglądzie — najciekawszy. Występowali tu soliści i zespoły z placówek państwowych. Kilka zespołów zaprezentowało ciekawy repertuar, dojrzałość warsztatu muzycznego i pewną swobodę sceniczną. Mam na myśli głównie dwa nagrodzone zespoły — „Plus” z WSP i „Weekend” z Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Ten ostatni po pewnej reorganizacji personalnej, sięgnął po muzykę jazzującą, co wypadło zresztą bardzo korzystnie. Oby tak dalej! Z przykrością zaś odnotowuję fakt, że ubiegłoroczny laureat przeglądu — zespół „Hades” z Wolsztyna, z którym wiązaliśmy jakieś na

dzieje, tym razem zaprezentował się znacznie słabiej. Sprawiał wrażenie jakby muzykom zabrakło inwencji, jakby zastanawiali się co i jak grać dalej!

Poza wymienionymi wykonawcami, zwrócił na siebie także uwagę: zespół „Kontrapunkt” z Lubeka, Krystyna Pachala z Żar i grupa „Bez tajemnic” z Żagania.

*Łukasz Jurek
Eugeniusz Bana-
chowski tekst
napisał o nas
w Gazecie Lubuskiej
/ 11-12.02.78*

*... i miał chyba
niejs*

26.01.78. Ważnym nadm. w
miejscu zespołu w Lubsku. Prawdopodobnie
ten to pierwszy etap eliminacji
do Krajowego Festiwalu Piosenki Młodzieżowej.
Po tym, to również występowanie grup
reprezentujących zielonogórskie na arenie
inne. Wzrost w Polsce.

231 Wypisywanie jako trzech zespołów z
utworami. Po d. i nie wspie
i Biskupie ciatr

89

57 Utwory wybieraliśmy dość dobre
bez względu na to, ale jak dobrze -
dużym się - nie było dobrego brzmie-
nia. Stale nas zmieszkał akustyka.
Zachwaliliśmy się do p. koncertu
głównego, ale w moim odczuciu
wypisywanie było niższym zielonogórskie
weekend i ~~z~~ Plus.
Teżby zaczęły się reperować jako
prezentowanie utworie nie preferował
nas na zwycięzców konkursu, który
ma wykonać zespoły i solistów
głównie na wspomniany ~~z~~ Festival Piosenki

232 28.01.78. Granie na najpiękniejszej sali w
58 Olsztynie na sali w WSS. Kłopoty z
transportem. Czas bez pracy.

233 29.01.78. Koncert główny w Lubsku.
poprzednim nocy. Główny nagrody tym
razem nas omiasty. Otrzymałmy tylko
wspomnienie. Nie było dyktora (Pawła Głucha
91 i następne) na wypisywanie utworów
nowego umiarkowania. Utwór "zabija" efektowny
59 Inni. Jest to "Golden Throat" Mouth
The Electro-Harmonix. Ich wiadomo
umierania i instrumenty same nie
występują konkursu...

234

5

60

235

33

21

236

6

3.02.78. Bardzo udane granie dla
234 młodzieży LO w Nowym Tomysku. Dąg -
wano studniówką, która odbyła się
52 w tamtejszym domu Kultury.
Udało się nam dograć gruszkę wędrow-
60 wianów i wydrzewianów.

30.04.78. Po ponad dekadzie
młodzi wytykali przed wodotry-
skiem publicystą w parkowej murli.
Trochę deprecjonowali się bo w
tej murli nie było prób w całym
stadium. Artyści nęczyli się z
nowej z Cesarza bo nieestety-
cznie przysiadali na próbie.
235 Murli zaczęli proponować i
młodzi granie w repertuarze i
pach. Wstąpił do nich i się zda-
je) zbiegiem okoliczności zebra-
33 liśmy się w starym stadium przed
ewentualnym granie stół w
okresie lata.
Wytyki było i widać i widać i widać
rów wytyki zادیважно okolicz-
Cesarz wstąpił wytyki (Cari-
net da młodzi granie karykatur
wzajemnie nośne. These go XIX
71 To młodzi granie się do austriackiego
Black Finger i inne do Golden Throat

7.05.78. Z jednostronnym opiniowaniem
236 zagranią w Gubinie w ramach
Włochy red Nysa. Graliśmy bez
Cesarza dwa utwory swoje i takie
jako "stadium" respektu akompani-
mentu. W tej drugiej wersji utwór
nam się podobał, ale graliśmy
62 niemiennie utwory. Stole, graliśmy
oryginalnie nie zaczęli pisać. Nagraliśmy

iniato przygotował swój program
a nie ogłosił się do jednego
tylko występu w studencie
które jak wiadomo są „krytyczne”

13.05.78. Nie zgarniając się, dotarł pojedyn-
liwym na przegląd zespołów do Głogo-
wa "O puchar miłośników". Barażem
był wzorowy ale w końcu ustalo-
no kolejność a 3 zespoły wytańczyły
bardzo ładnej sali Miejskiego Ośrodka
Kulturalnego. Pozostałe zespoły, reszta

237 precizny. Nas interesowała dobre
urbojona i znana nam glogowska
grupa. Splitman (piano Währitzer, mogy

54 - *Saccharite synthetiser*). Przedstawicieli murzy-
ko, parz-
ararium (Kb., dr, es. fl., g, qd). Wygrali

63. - męska duża niekwaśna jędr. nami-
- Uplatowalimy się na drugim wiejs-
- ku i niepoje 1800 zł. Główny Krzyżak
i "Półd" i nie wóje". Zaprane dobre
zdrój woszenie talie na kontenerach
ze Spectrum.

23.05.78

238 Rozpościliśmy piwo w lokalu „Zagłoba”
w Leżnicy. Graliśmy w tej restaura-
cji i tutaj: na dwadzieścia. Tacy ra-

35 70 a Tygodniu próbujemy bawić się
węzłami i tańcami. W ten sposób
nie ma już nudy i smutku. Wszyscy
są zdrowi i szczęśliwi.

64 Druge sponore to dojazdy ktore
maja wiec i kuzia. Pafu i
ceram dojezdzi jednaki w drugo
stony i ten wieny jeli to trudo

253

110

76

26

12

8

28.06.78. Wyptp w Zielonej Górze
na jakejś ogólnopolskiej imprezie sportowej
L25ów. Grałismy na wodnym powietrzu
253 na estadnie zmontowanej na borsku
piłki ręcznej w wielkim zespole
sportowym przy ul. Sułchowskiej
Zimno było okropnie i skostniałi
nie mogliśmy złapać jakos własnie -
110 go brnięcia ani formy.
Wyptpowal z nami zespół grający
filukę "Bez tajemnic" z Zagania
Od ostatniego spotkania z nimi
76 stwierdzeniem postp. w porównaniu
z nimi wypadłismy bardzo błodo
Brak prób i odwyknięcie od głośnego
grania do duple przyrępy, tejwariniej
- że duple jest brak indywidualnego
inwencji co znacząco daje się
odnieć u mnie i tejka, który
już dawno renunt pręgi nad techni-
ką.
Uwagi te nie tylko dotyczą tego pojed-
nego wyptpu ale też grania w "Zębie"

25.07.78. Premiera z Lema na
jeden koncert (nie bez kłopotów)
do Wolstyria jako wyzute nie by -
264 liśmy pewni co do naszego wy-
tętu, jak i co do reakcji publi-
kistki.
121 Dobrze udało się nagłośnić klawir
i gitarę no i jak wyzute bębny
FDT prawie wykonytany. Urythane
84 brnięcia było bardzo dobre i mame
udało się (tak, mame pisać) nam
napisać wizerunek utworów bez wizerunku
wpedek. Szeregowie te "firmowe" do.

Wolsztyński Dom Kultury - bliżej mieszkańców

Ale w WDK, uprawia się nie tylko taniec. Działa tu również zespół muzyczny „Hades” który w swoim bogatym dorobku posiada wiele nagród i wyróżnień z imprez ogólnopolskich. Warto zaznaczyć, że jak dotąd Dom Kultury nie posiada instruktora muzycznego, a mimo to, prócz „Hadesu” istnieje sekcja muzyki estradowej. Miłośnicy muzyki jazz-rockowej i jazzowej chętnie biorą udział w „Konfrontacjach muzycznych” które mają za zadanie spopularyzowanie tych gatunków muzyki wśród młodych mieszkańców miasta.

18.09.78

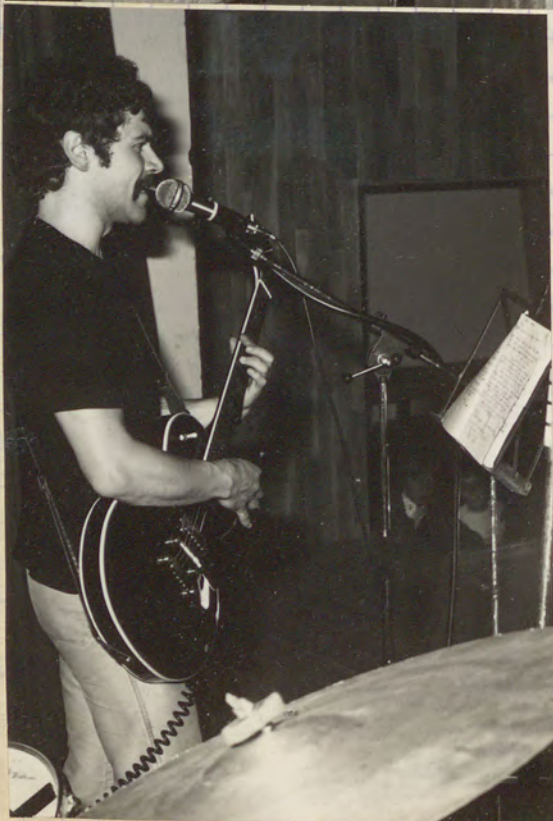
Antyfest w Górze
Lubuskiej 20.09.78

mówi Feliks o nowej grupie

buc reagowania. Scenariusz Cezary był
tego dnia w dobrej formie. Grał
my wreszcie zupełnie na łonie mi-
mo wyjątkowej ostrości publiczności
włoskiej.
Na i spowolnienie do Lenna ...

27.08.78 Wybrany, który był planowany jako
jedna próba naszego możliwości brnięcia -
277 Wzrost zupełnie się nie udało. Melisany grę
w amfiteatrze w Parku 1000 lat w lesie
wspomaganym przez dyktando 250 w WDK. Lenna
Pogoda wygoniła nas do małej sali PK
przy ul. Ambrego. Było za głośno
134 Tak jak pisaliśmy dawno planowanie nad
brnięciem przy innym reagowaniu.
Na obiedzie posypały się wprost coraz
czystsze niestetyki naszego "głównego"
okazem. Tu scenariusz "papiści" się kłócił
i Pejał. Nie powiem, takim i ja gość był
97 wprost jak nie było, ale tak było.
Cezary był fatalnie reagującym, tak że
nadszedł kiedy wybił się ponad siebie.
Koncert był destrukcyjny i po premierze
jakoś udało się nam stać formę.
Do lepiej reagujących utworów polich
"Tę jak dzień" Hamura i Świat jest
zatem

31.08.78. Zakończono grę dancingowych
279 w Zagłębie w lesie. Wygląda mi się, że
w końcu zaplanujemy sobie nasze
klienteli i pod koniec udało się nam
nawet mieć zwołanie na dedykację
136 Grępi swoje "firmowe" utwory
Strasznik jest się ze sobą to zdanie
- nie tej chwili w końcu pracy
59 Wyjazd do biurowa możliwości opisać
z zwołaniami na dedykację prasy.



Po roku premierę
nowy serwis foto-
graficzny.
Występ w Reke-
niewicach w dniu
17.09.78r.
Na następnej
stronie widać
ze jesteśmy (a nie
nasz zespół) "coraz
bardziej" potęgie-
miami.

15.09.78. Przegląd Winobraniasy litary
odbywał się w Zielonej Górze po raz IX.
230 Dla nas to po dość długiej przerwie
denarwując trochę stary konkursowy.
Musieliśmy wykonać dwie próby, w
tym tylko jedna z Cerarym na muzyce -
137 towarzyszącemu. Wykonaliśmy
dwa utwory: "Pierwona pynniarka" L.N.
i "To idę i nie wrócę" L.N.
Utwór suity "Pierwona pynniarka" nigdy
100 dotąd nie wykonywaliśmy publicznie.
Wykonanie było naprawdę dobre i do
uspokojenia kilka dobrych ustrojów i ma-
mentów. Brzmienie było dobre. Gitara
na pogłosie FBT, a Cerary dawał
świeżość akordy. Wrażenie na margale
zadowolona była z wywołaniem, tak jest trzeba,
a jary pynniarka i miód. To nas
nie było naprawdę bardzo. Potrzeba było!

17.09.78. Tenże nie wiedząc o wydarzeniu
281 jary z przegladem obalim koncert godinym
w Rebowitewicach. Występ z okazji
138 dni Dymetowickich odbył się w sali
tamtejszego D.K. Dni pynniarki, ale
101 brzmienie było dobre i w sumie by-
liam zadowoleni.

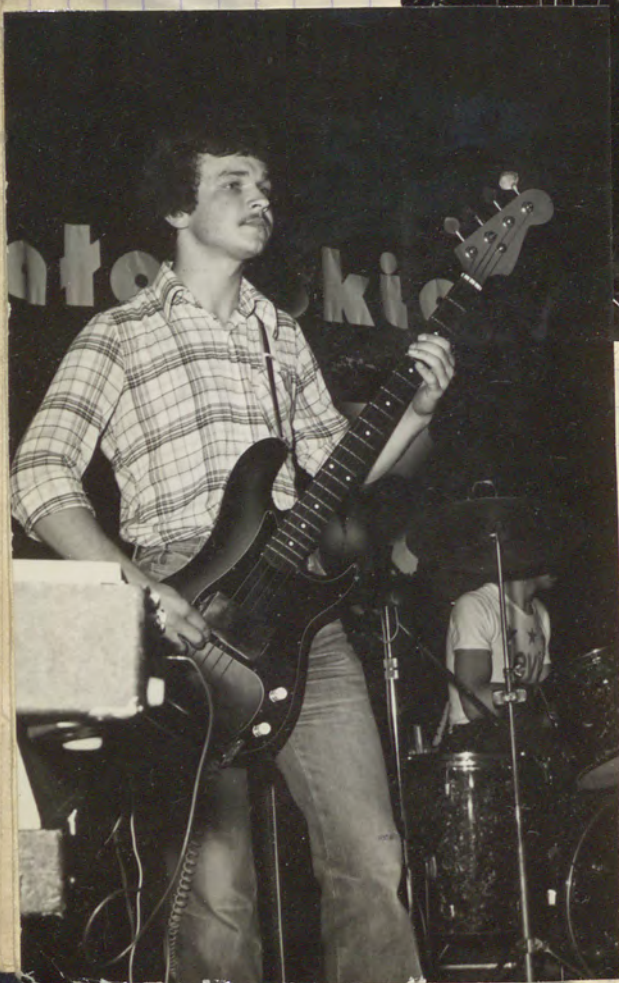
6.10.78. Granic na "boku" jako trzech
282 na LO w Wolsztynie. Porzucenie w
trójce bez Anglika manifestem wrogie
wac miodnicę. Z godinym opóźnieniem
139 myśli oprost z wykładów z Zielonej
Góry. Znalazim drugim zestawami, tak
je nas było wytorowując wymuszone i
102 wydeje się zadowolona, bo realnie
były porzucenie i spontaniczne.





HADES w czasie koncertu.

"Golden Throat"
byli Złote Głosy
styma nwa
do mówienia
obciżkiem gita-
ry "dobry" wpię -
za na mi -
miki.



"Złoty" w niebieskiej

14. 10
w

20. 11
michi
głosi
była
nie
wypr
1 pier
sig
wisc
wsp
kol

14.10.78. Grałem na weselu w Lesznie
w Trojce

20.11.78. "Spotkanie z piosenką" w WOK w Lesznie
miejscowy oblaty z "Yetimi", ale w końcu
zaliczył sam. Po długim okresie bezrob-
cia było dużo sitalowania, co powodowało się
na nagrania, które zrobiliśmy. Najlepiej
wypadła "Prymiera", a i tutaj głównie
piosenka, która ucisła. Długo w relacji
się nasy, Czerwici nie było ostatnio,
ucisła nie ma nic co chwila. Zaczynamy
współpracę z WOK w Lesznie. Na razie
kolizujemy ze sprzątnięciem wolontariatu.



6.10.78

Na graniu w LO w Wolsztynie
pomógł nam jak zwykle Andrzej



... duży cieg
 migawki 2
 Bolu kles III id
 w 10 w Wolstymie
 6. 10. 78.



31.12.78. Choć wzięt zimne powietrze nie
we znaki, dopisywały nam humory i
bardzo dobrze się grało na racie syl-
westrowej w WDK w Lesznie. Grałmy w
285 sali przy Narutowicza 69. Pełny sukces, dobre
142 branie, bo udało się jeszcze raz przegry-
nąć z Wodnym. Dział stelaż nowym
105 stracił na basie, dlatego, metali do
nanego brania.

14.01.79. Znowa wypadło byśmy zagraли
na serguskiej imprezie „Spotkanie z piosenką”
w WDK w Lesznie. Trudno się stało, że gdy
renomowane leninowskie zespoły odwołują
branie udziału w takiej imprezie (bo za-
286 darmo) to takie się dzieje, naszym zespó-
tem. Bzdury to lepiej zrobić gdy WDK
zdecyduje się na zakup spustu z prawdziwego
143 zdarzenia. Wystąpiliśmy z repertuarem nie
dopracowanym (14 utworów) z nowym basistą
pojawym na sprucie kiny. Jak zwykle wpo-
wiedzieliśmy nowe utwory, posłuchowo takie na
później nowego muzyka. Spodziewamy się
my prawdziwej miłości kiny, zbliży się do stylu
i kiny. Dział, który wyłożył się nam
w tej chwili zupełnie idealnie.

3.02.79. Zaproszono nas na występ do Lubka
Grałmy w klubie „Ceramika” do końca
287 z Zieloną Górą przyjeżdżał kiny, tak że bez
problemu było wykonać program w
144 trzech blisko godzinnych blokach. Branie
było super i wiele utworów zapadłoby
106 z werwą. Długo pierwsza w występach trakt
odtęcza się na zgraniu zespołu, ale nie
było to równoległe dla siebie. Dwa utwo-
ry zapał nasz nowy adept basu Kiny
kiny, który zastąpił ostatecznie niefortunnie

W Górze Zachodniej
ukazała się notka
o wynikach
koncurskiej
Muzykowania '79.

Górze Zachodniej
4.07.79

Laureatem I nagrody — „Złotej
baszty” został zespół „Yeti”. Zdra-
tający przez ZEWB „Metalblast” w
Lesznie. „Srebrną basztę” zdobył
zespół „GEM” z kościańskiego Do-
mu Kultury. „Brązową basztę” na-
tomiał jury przyznało represen-
tantowi Wojewódzkiego Domu Kul-
tury w Lesznie, grupie „Hades”.
Rozdzielono także wyróżnienia.
Otrzymały je między innymi zespó-
ły: „Brzmienie ciszy” z Miejsko-
Gminnego Ośrodka Kultury w Ko-
bylinie, „Fakt — 72” z M-GOK w
Jutrosinie oraz „Żuki” ze Wscho-
wy. Z tej trójki największe bodaj
wrażenie zrobił duet gitar klasycz-
nych z solistką, występujący w
Kościanie jako „Brzmienie ciszy”,
któremu przyznano nagrodę specjal-
ną dyrektora kościańskiego Domu
Kultury.

wybranego popołudniowego basisty. Ułoto się
nam oddałpisc od DK Wolontyna; Clarinet
i Fendera, do których przyprowadiliśmy się
i stanowity dwadzieściostronne brzmienie.

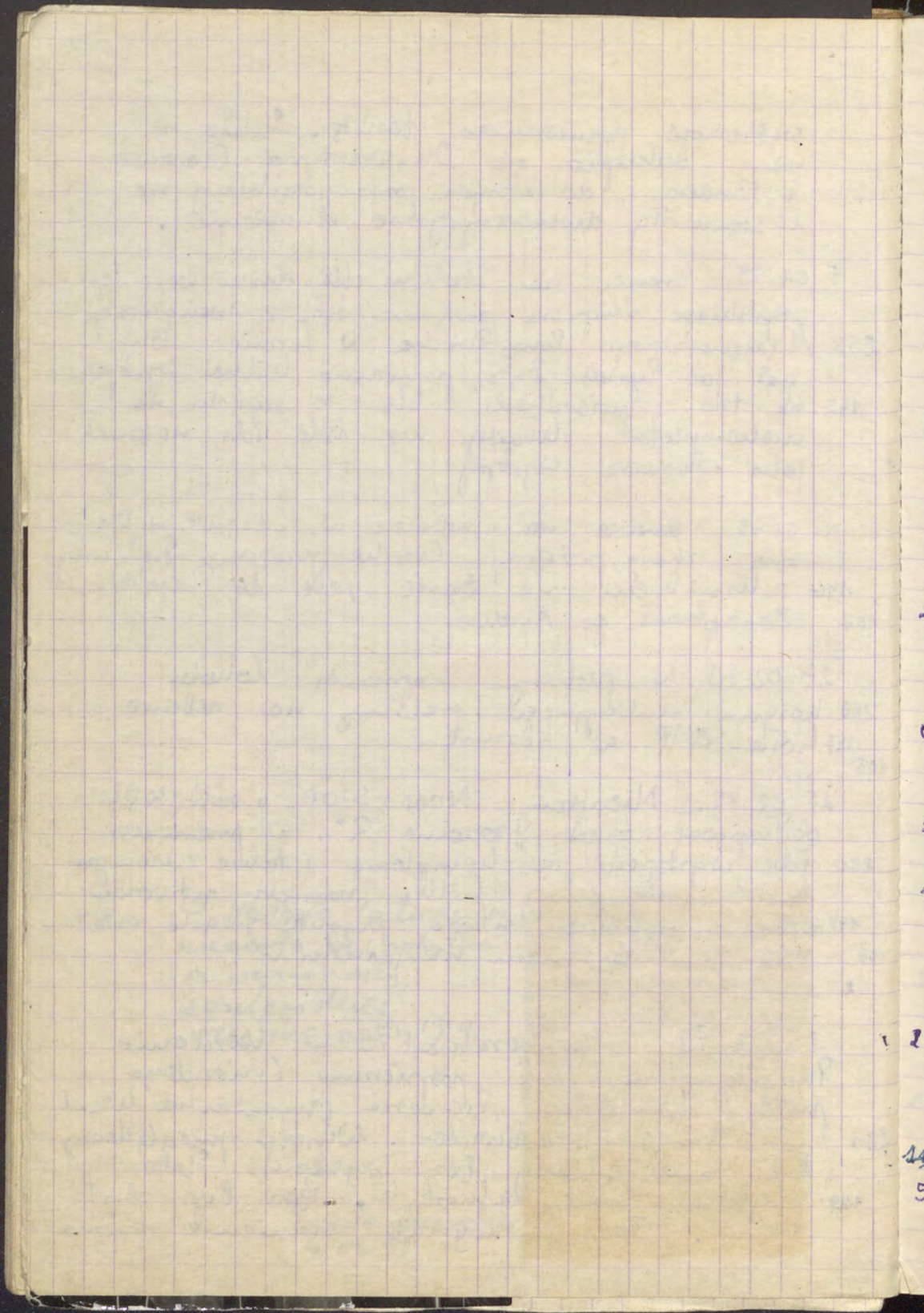
5.02.79. Gwiazda na baliku dla dzieci woj. len-
ingradzkiego. Impreza związana była z inauguracją
288 Międzynarodowego Roku Dziecka w Leningradzie. Dzie-
ci z Rygi. Była popołudniowa lilla występów
145 na tzw. "gwiazdki" ale ze względu na
niekompletną służbę nie było ich notował
jako osobne występy

17.02.79. Gwiazda na zabawie w Lesznie w DK
dla starszy porannej. Ciepła praca. Gwiazda
146 z Krynicy na basie, ale bez Tajki.
107 Zestępował go Andriej.

24.02.79. W piśmieniu zaproszenia do balu
288 kasy na miasteczku gwiazdy na zabawie
147 kasy ZMP w Leningradzie.

25.02.79. Nicudny Nowy - STOP o soli w DK
obstąpił zespół "rodzime R". W programie
280 ich występów w "komplecie i talce z nowym
basistą zaproszonym lilla nowych utworów
148 Dobre wypracowane utwory przygotowane ostet
109 - nie z Rejsem Kerpinskiem.

25.03.79. Muzykowanie '79 w Leningradzie.
Przygotowaliśmy dość popołudniowo (nieudane
próbki) kompozycje Pierona Prymiarka Wacł
291 i Taniec Szwadzi. Występ piosenki
był, jeli bledy bez wyprawy. Słabo
448 nagłośnił nas salony. Bas był zbyt
cicho. To niewyższe brzmienie można

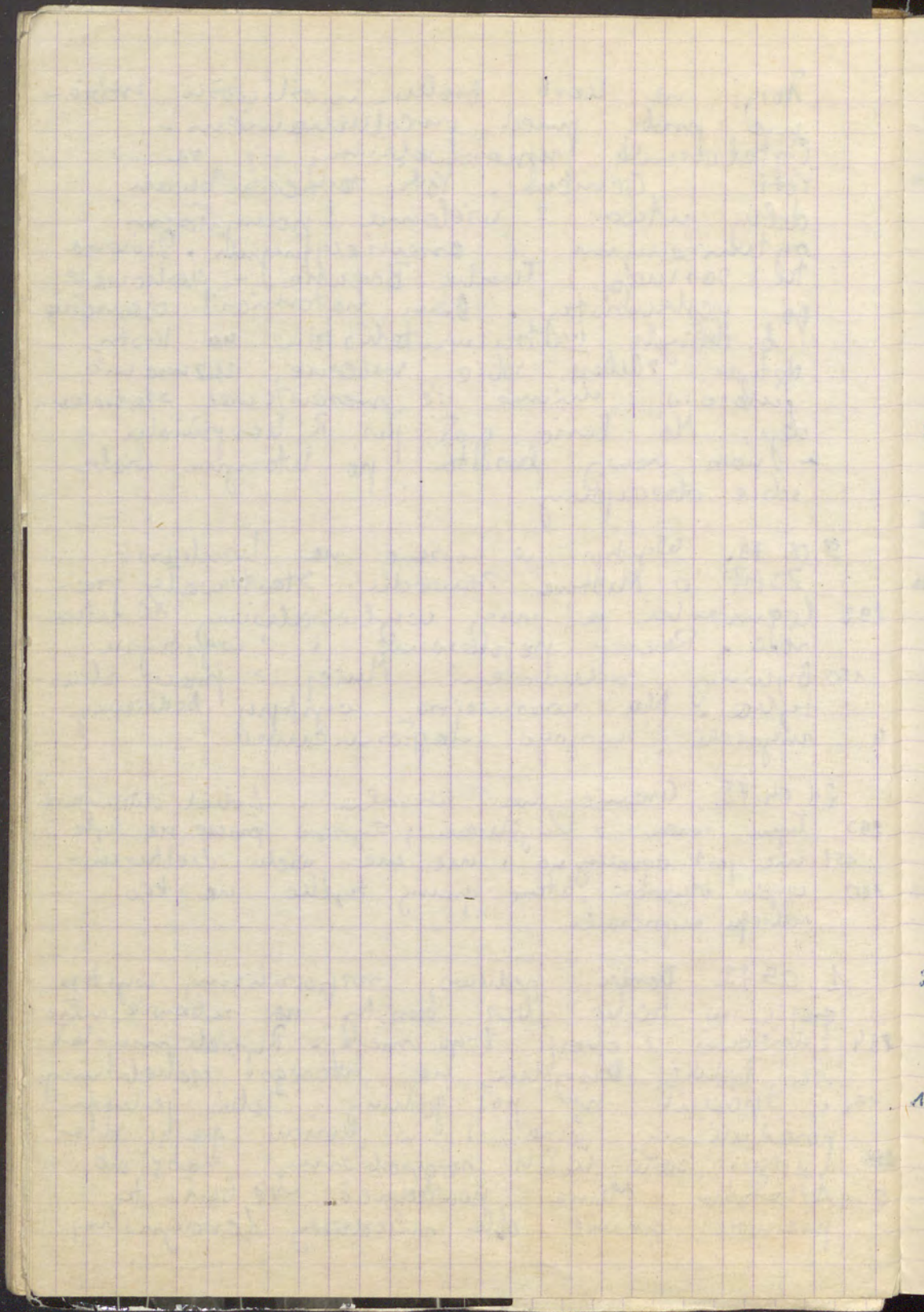


Łoży na herb braku możliwości zrobienia próby przed przesłuchaniem -
Ostalczenie uproszaliśmy się za
Yeti i Gembem. Yeti reprezentowali
dobry utwór z wieloma pomysłami
rytmicznymi i arcydziełami. Główna
ta została Tanha Bogusia - doskonałego
perkusisty. Gemb natomiast obchodził
b. dobrze instrumentalistów na instr.
dotyczy zdobyć sobie własne uznania
autorów. Mimo że przesłuchwał standardy,
dy. Na koniec grał już R. Karpisłui
- nasz nowy basista po którym wiele
sobie obiecujemy.

9.04.79. Wyjazd w kessie na koncert
25MP o Mistrz Zawodu. Stawialiśmy
292 legnicki a my wyłowiliśmy 10 utworów.
Rezerj poprawnie i z wyjątkiem
150 byłiny zalewaniem. Mniej z pracy akus-
tyka. Na waszynie wytypy braliśmy
4 nysoli swojego nagromienia.

21.04.79. Głównie na weselu. Lohel "Wronia"
293 Typy razem z Kuziłem; Ryżant jechał na tyle
151 nie jest ograny no i nie zna wielu dyktacji -
100 innych utworów, które gramy tylko na tego
nadszła inspiracja.

1.05.79. Bardzo pedowo rozporządziliśmy wyjazd
grajac w hofie bez basisty na zabawie utro-
284 schierowej z chorzą 1-go maja. Ryżant myślał
ze bracie Kuziłem na którego czekałimy.
152 i spoznił się pół godziny. Jakiś jeden
poradziłimy sobie i w końcu gracie dla
240 pełnej sali WDK rozgnaliśmy nas do
5 błogosła. Można powiedzieć że było to
pierwsze granie dla antochny lewajskiej



z Rygiem. Nawet nie zabralo reper-
tuaru swojej piosenki ktos rozpiewala
Bona Maciowala - siostra Cesarzowa.
Wyjde mi rzek ze tacy gones mi na
probki.

- 8.05.79. Wyjazd do Gogowa na meglod.
Przygotowani byliśmy na 60%, bo Rajek
245 zaliczamy sobie próby i musieliśmy
153 dociec utwór wiersze w produkcji
wyjeżdż. W upolowaniu do granic możliwości
właściwej Myśce dojeżdżaliśmy na wiepie
i robiliśmy zser prób na estradzie
6 przed gogowskim centrum kultury
Wraz z nami startowało jeszcze Gogow-
ian o b. różnicowanym poziomie.
6 W czasie przedstawienia stabilizujemy kon-
takt studium i brak odśladu meglod-
nie na występach na wolnym powietrzu
jest ~~to~~ woda naszego nagłośnienia!
i nie wygło wygło w sposób zgrany
starczyło jednaki na przygotowanie nam
1-go wiepie razem z grupą gogowską
Konstancję. Rajek otrzymał też nagrodę
indywidualną.

- 9.05.79. Koncert laureatów na tej samej
estradzie rozpoczął się późno bo o 19-tych
296 w najbliższym się zintuie. Zaczęliśmy
jaki na przedstawienia "Pragnienie"
over wódki a z drugim Krystianem
159 Błyszczący wieść i Rajek i nie wrog.
Pudrac był tylko jeden miśty i pogr-
114 nany go rozpoznaj z gogowa i to nas
właściwie bo starsze ich popioły stwier-
dził, że granie jednaki lepiej
7 Druga woda cały imprezy był brak konferen-
sja.

12.05.79. Niepodrzucone grane na dancingu
287 w Zagrobie. Najbardziej nas rozkołysa barba -
155 nowi akompaniowanie w programie rozryw-
112 kowym.

18.05.79. Wytyk w programie WDK - prezen-
tacja sceny zespoły. Graliśmy jeden utwór
298 akompaniując Barbare Machowicki - Wzrost
156 bo w jednym nowie. Graliśmy na spręcie
grupy muz. DK. Grupa S. Jusi długie
8 grania bei mojej gitarze Guyatone.
"Wytykaliśmy" re soba prawie 5 lat..

19.05.79. Dancing - nowy program rozrywkowy
299 Tym razem prowadzimy sobie lepiej?
157 akompaniamentem be endlingu piosz
113 wchodzą.

24.05.79. Dancing - próbka bajowa Repka
300 Między innymi napisany utwór u
158 poradzi sobie we wtyłku poprawnie
9 up. Maria Hebera.

26.05.79. Dancing - z Krystianem i
301 o wiele lepiej niż w czwartek.
155 Dobrze też grało się bo był prawie koncert
114 pios. goś. Dobrze też grało się w programie.

27.05.79. W audycji w parku 1000 leś
302 graliśmy w marce konkursu cyklicznego
granie barba słabe. Ryzykujemy
bysto i wiele zapomniał. Widać że
160 nie pamięta tak jak trzeba. Sporo błą-
dów zrobiliśmy też ja. Tu graliśmy
10 wina jest w gitarze - piosenki "sambie"
która nie jest olewaniem instrumentem.

[Faint, illegible handwriting on graph paper, likely bleed-through from the reverse side. The text is mirrored and difficult to decipher.]

30
1
11
30
12
30
11
30
13
3
14
30
15

31. 05. 79. Dancing : pancerie = Ryplian
303 Nowot dość dobre są głoś. Były oryginalne
161 w postaci (Maria Helena)
11

1. 06. 79. Wytyk w ramach Dni Lesna
na Ryplian przed naturum. Branie
304 bardzo nie i alustyle Dł. nie potrafi
poradzić sobie z kopłą nadech. Stigneli-
my to gdy wytykowali inne reszły.
162 Ryplian pozostało fatalne pasterstwo
12 bas - Nie umie poradzić sobie z brnie
niem i ogólnie, a powinnas już to
umieć po prawie 5 miesiącach grania.

2. 06. 79. Wyjazd do Borshowa. Nie
wydzielamy grona z siebie Brak
305 prochu. Kłuska uwzględniająca talę
163 obliczenia porównała nam otępnąć
115 pełne wynagrodzenie.

6. 06. 79. Granic na "Kawernie" rekonstru-
306 cja roku klas 8-tych szkoły Nr. 8
Młoda, publiczne odebata dobre rano
164 numery.
13

7. 06. 79. Na imprezie dla dzieci Kom-
307 itetu Wojewódzkiego nie pogadaliśmy sobie
14 115 zdanie nie było to lepsze impreza.

9. 06. 79. Błagan wroawy. Impreza na
308 100 - lecie, Akademię. Zaprosiliśmy 4 autorów
15 166 i kilka muzyk. Wyfanyo by. pniek-
7ajka na impreza popada wngstium robots.

17 06. 79. Ryplian po raz pierwszy na całonocnym
balu abducentów TAP w Lesnie. Niestety jancie
sporo błędów - powinien robić sybne postępy
Różnie to bywa, bo na poprawne postępy

PIĄTEK

22 czerwca 1979 r.

* * *

ESTRADA „B”

godz. 17.00

— 18.00

MIEDZYZAKŁADOWY DOM KULTURY prezentuje zespoły artystyczne zakładów włókienniczych Kalisza

godz. 18.00

— 19.00

koncert estradowy grup instrumentalno-wokalnych WDK w Kaliszu

godz. 19.00

— 20.00

„Z WIZYTĄ U WAS”

koncert z dedykacją w wykonaniu grupy instrumentalno-wokalnej „HADES” z Wojewódzkiego Domu Kultury w Lesznie

godz. 22.00

seanse kina letniego „POD SOSNĄ”

Fragment informatora z Gótychowa

granic u Gerzego orkestrum ollego, ale w
 308 karcie jest, to co powinno. Pisknie zagad
 167 Summatine; dobre tej radei robie z Clavinatem
 16 wolebo sig nam po raz pierwszy na soli
 16 u produkcie. Wtorena sporadna mikrofonowa
 powala na to i narazeni smutnym dozwied-
 naniem nie oschiamy na wiskosii impies
 konytali z innej.

22.06.79. Swisto "Goroty" w Gollencowie pod
 Kalinem. Kawał długi. Muzyczny wyje-
 chaci dośi wresnie, ale tej woschodimiy sig
 zdrowo, bo uen wstyp na jednej z
 310 chodci, estad byt opozniowy oli. godniy
 a melisny gaci o 19-ej.
 168 w pomaganii zob w Peacypem zabumelisy
 dobre konytali z FBT. Impera otwarta
 17 w berie, tak ze celisny program
 ułatorowy - stawny olle. konythlich.

23.06.79. Wesele w rest. "Pod tabacznem"
 311
 169
 116 24.06.79. Książki koncert w Amphiteatrze
 w Parku 1000-lecia. Dośi dobre, bo moc-
 312 ne bawienie. Grali obydwaj bracia

170
 119
 118 30.06.79. Wesele w rest. "Pod tabacznem"

313
 171
 118

1 07.79. Sena impies trwa. Wstyp
 314 2 chazji Sena Spolchidley w Rawurh Tnie,
 172 naberich do radei towary uenar origipise
 119 Publikowaci wyptowaci drzewa
 13 Tak tydzien awstunq, bez obziaruwy byt na zimnos.



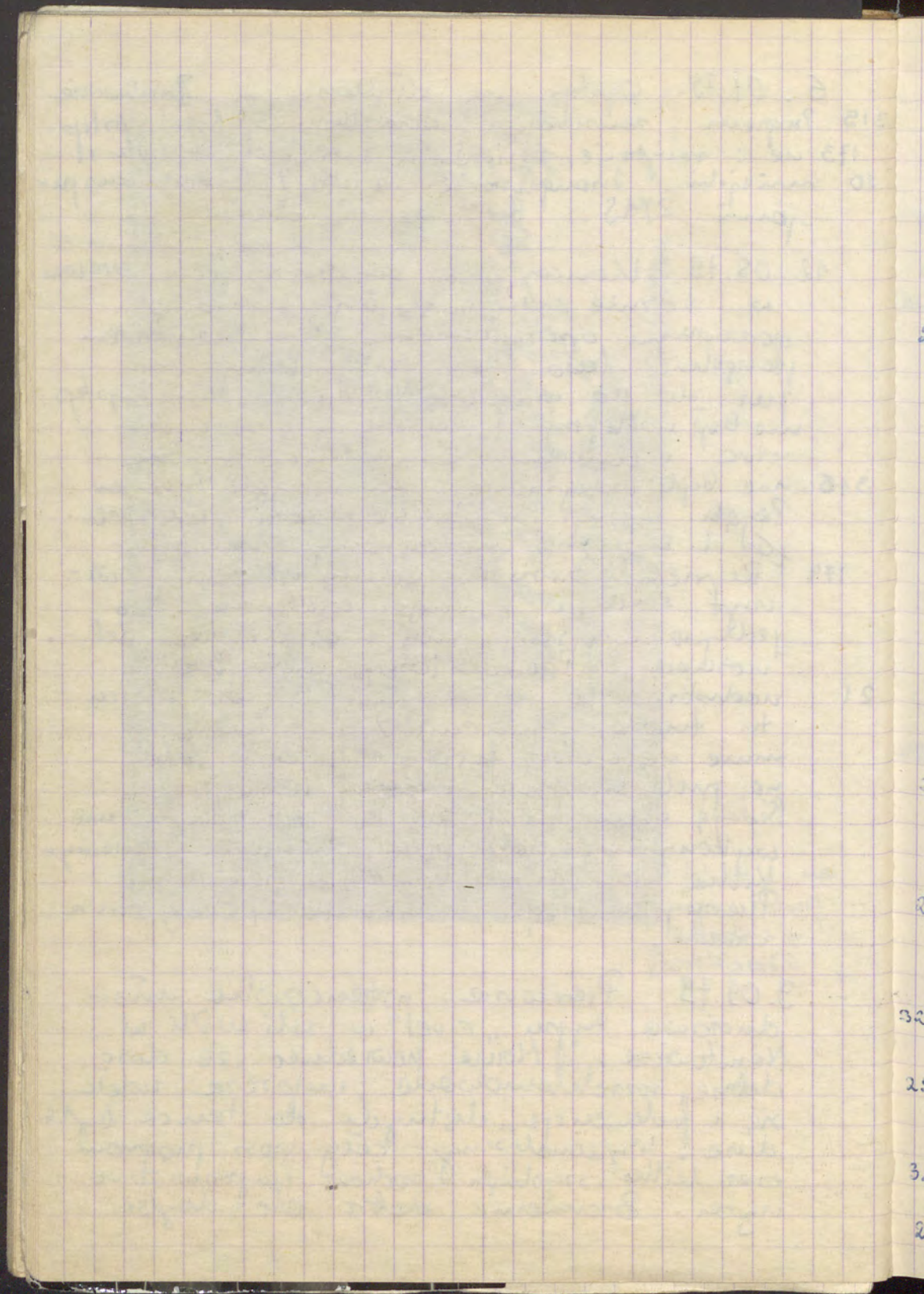
6.07.79

Wytek na
plenerowej
scenach w
Bonkowie

6. 07.79. Wstęp na ściankę w Bonifacie
315 Program zawodzący wstęp co było dostę-
173 ne: recepty, piosenki, folklor węgierski
20 miejsc. Inauguracja lata 79' pod auspi-
cjami ZMS. Grzysing & utwór.

12. 08.79. Koncert w amfiteatrze Parku w Łosicach
w Lesznie. Porządek z prawie
godzinowym opóźnieniem. Przed występem
pogodnie lato. Gdy rozpoczynano było
już ok. 100 widzów. No widać, sam występ
nie był najlepszy. Tym razem to namo-
wienie i ciłoch. Delikatnie mówiąc
315 nie byli dysponowani. Później i Lesznie.
Później sygnali i z kilkanaście razy, tak jak
i zupernie nie ograny i niesłuchany.
174 Repet. Basista powinien więcej wi-
czyć ścieżki i pamięć muzykę. To
jedyną wyjątkową przy mojej pracy i do-
noszących. Pracownicy nie brali
21 udziału. Co do mnie (bo wstępnie
tu trzeba wyznaczyć) to tymczasem
mnie rozciągnął fatalna gitara, ale
na próbki graniem ~~lepiej~~ lepiej.
Sędzią obopół był to już od dawna nie
wykonywany nasz pełny koncert. Grzysing
kilka nowych utworów: Spectrum,
Pierwsza droga, Emanuelle, Every one a
winner.

9. 09.79. Pierwsza potyczkowa mro-
dziowa typu "FIVE" w sali WDK ul.
Namiotowa. Moim pośrednictwem i z dość
dobrym rozkierowaniem impreza uste-
się i pełnowartościowa. Dystyng do tego było
dobre. Wykonaliśmy cały nasz program
oraz kilka szybkich naciągów improwizowa-
nych. Brzmienie dobre ale trochę



26. Był wielka moc trochę ograniczona
selektowności. Oczekiwano się, że młodzież
odkocha na mecie udzielenie i reakcja
317 była spontaniczna i żywiołowa głównie
z tancerzami na balach itp.
175 Słuchaliśmy b. zadowoleni, choć w
utworach nie przeżywaliśmy na próbach
Reynold nie mógł sobie poradzić np.
22 "Honky Tonk Women", "After Midnight".
Kontakty 15 minut zut. Uznaliśmy.
Był to pierwszy występ ichowy w tym czasie
na nowej gitarze Gibson JLG-5 Custom.

16. 03.79. Druga impreza typu "FIVE". Filmowa
b. duża i ogólnie taki sam. Program
318 przedstawiający ten sam ok. utwory popu-
larne, ale nie twórcy, a raczej
176 wykonawcy i wokali. Było sporo wokalów,
także i gitar. Widać, że
43 co było przyjemną tego stanu.

21. 09.79. Wyjazd w "studenckim" w WDK - chęć
z okazji zjazdu absolwentów i wychowanków
319 domów dziecka. Impreza ogólnopolska,
wychowanków i wódecz. nie absolwentów ten.
177 ze na widowni chęć i młodzież.
Zupełnie poprawnie zaprosiliśmy "Dorothy"
24 w jednym "studenckim" albumie z B. Kozłowskiem
na "Wstawać, słuchać, śpiewać" i "Wypły".

3. 10.79. Konkurs z okazji rozpoczęcia "miesią-
ca oszczędności". Główny jest ten przewidywany
320 178 mierzony tylko utwory instrumentalne.
25

6. 10.79. Głównie na dancingu dla przedstawicieli
321 WSS w Berlinie w firmowej stołówce
179
25

Spółdzielni Mieszkaniowej; obok nich wystąpi zespół z wzorowego Gminnego Ośrodka Kultury w Białosławiu. Nie wiem jak zaprezentują się one w konkursie, ale otuchą napawa fakt, że województwo pilskie ma nareszcie młodzieżowe zespoły muzyczne. Z Leszna przyjechał znany mi już co nieco „Hades”, z Kalisza nowa grupa Wojewódzkiego Domu Kultury. Województwo poznańskie reprezentuje nieznana mi bliżej, nawet z nazwy (rozpatrzę się i za tydzień złożę dokładne sprawozdanie) grupa z Nowego Miasta nad Wartą oraz „Ubodzy krewni” z Obornik. Ten

Gareta Zachr.: 27-28.10.79

Przedstawione powyżej przykłady to tylko wriatki. Większość zespołów i solistów prezentując 20-minutowe bloki programowe wykazywała dobre przygotowanie muzyczne. Zaowocował włożony trud i dni ćwiczeń. Na uznanie zasłużyli debiutujący w Jarocinie pilski M - Cztery, leszczyński Hades, częstochowski Funny Life, poznańska Grupa Abelowa.

Gareta Zachr.: 3-4. XI 79.

„Puzon” z Gieroby
Zachodniej
wspominał o nas
w swoich muzykal-
nych.

Paniowie: M. Allegro
i A. Puzon
dali nam odwo-
zyli w swym arty-
kułach melię i
wynikli X Jarocin
Rytmów.

14. 10. 79. Moim powiadomieniem - ponadplanowo
zaproszonym na niedzielny FIVE z WDK
Treba powiadomić ze nasze występy, wywołuje
322 niespokojność dotąd reakcją wiodącą
Scribble o tym fragmenty piosenek
180 zaplanowane na imprezie u i co
warszawie - drugi występ w czasie samego
26 występu. Grany blokami po 7 utworów
co daje w sumie ok. 25 min. muzyki
Największy "cud" daje nasze własne
utwory z naszego doświadczenia satysfakcjonujące.

26. 10. 79. X wydanie Jarocińskiego Rytmu
Pojadaliśmy z przygotowanymi do
3 kompozycjami: Oddali, Dale, Tętno
Scribble. Są to amatorskie formy
Piosenki piosenki. Grając się pełnowartościowo
w Jarocinie zostaliśmy zaskoczeni
323 sukcesem w drugim dniu drugiego i
cia, zdobyli grupę z całej Polski
Intencje organizatorów, by kontynuować
181 Jarociński stał się koncertem ogólnopolskim
27 w polskim rozgłosie zrealizowanym w pol-
winytyliście w pierwszym dniu
jako teni zespół. Wygłosiliśmy do
buczenie. Na gitarę wykwintowanym
ludziom Rolanda Echo - Chamber.
Proponując nam mimo dobrego wy-
konalenia nie była jednolita na tyle
atrakcyjna by ludzie nas wysłuchali -
Ta piosenka podwała "Kameleony" i wyzo-
niem.
Zapowiedzi wyjeżdżaliśmy z Jarocina
myśląc o dobrej pracy.

TRZECIA NAGRODA DLA „HADESU”

Ciekawym, choć stosunkowo mało popularnym festiwalowym przeglądem tak zwanej muzyki młodzieżowej jest Muzyczna Jesień w Grodkowie na Opolszczyźnie. Podstawowe zadanie imprezy sprowadza się do stworzenia muzykom z całego kraju możliwości bezpośredniej konfrontacji swoich umiejętności.

W tegorocznej jubileuszowej 10. Jesieni uczestniczyli znany leszczyński zespół „Hades”, który zdobył III nagrodę. Pierwsze miejsce przyznano grupie „Rebus” z Opola, a drugie — zespołowi „Makyo” z Grodkowa. Jury pod przewodnictwem Mateusza Święckiego wyróżniło też gitarzystę solowego z zespołu „Hades” — Lecha Niedźwiedzińskiego. (maj)

Informacja o nanej
nagrodzie została
ter w Głównie Zachodniej
30.11.79

X Jesień Grodkowska

Nie oznacza to jednak, że poziom tych co przyjechały był niski. Nic podobnego. Parę zespołów, szczególnie jazzowych przedstawiło się z jak najlepszej strony. Taki np. Rebus z Opola (I nagroda) przedstawił repertuar i zgranie zespołowe, godne dojrzałej grupy profesjonalnej. Jego filarem jest grający na saksofonie altowym Ryszard Krawczuk uznany przez jury za najlepszego instrumentalistę. Drugie miejsce zajął zespół Makyo z miejscowego domu kultury, a trzecie ex aequo: Hades z Leszna i The Quintet z Płocka.

16 - 18. 11. 79. X Jesień Murzyna w Grod-
kowie w woj. opolskim. Startowało
chyba 16 zespołów oraz kilku wokalistów.

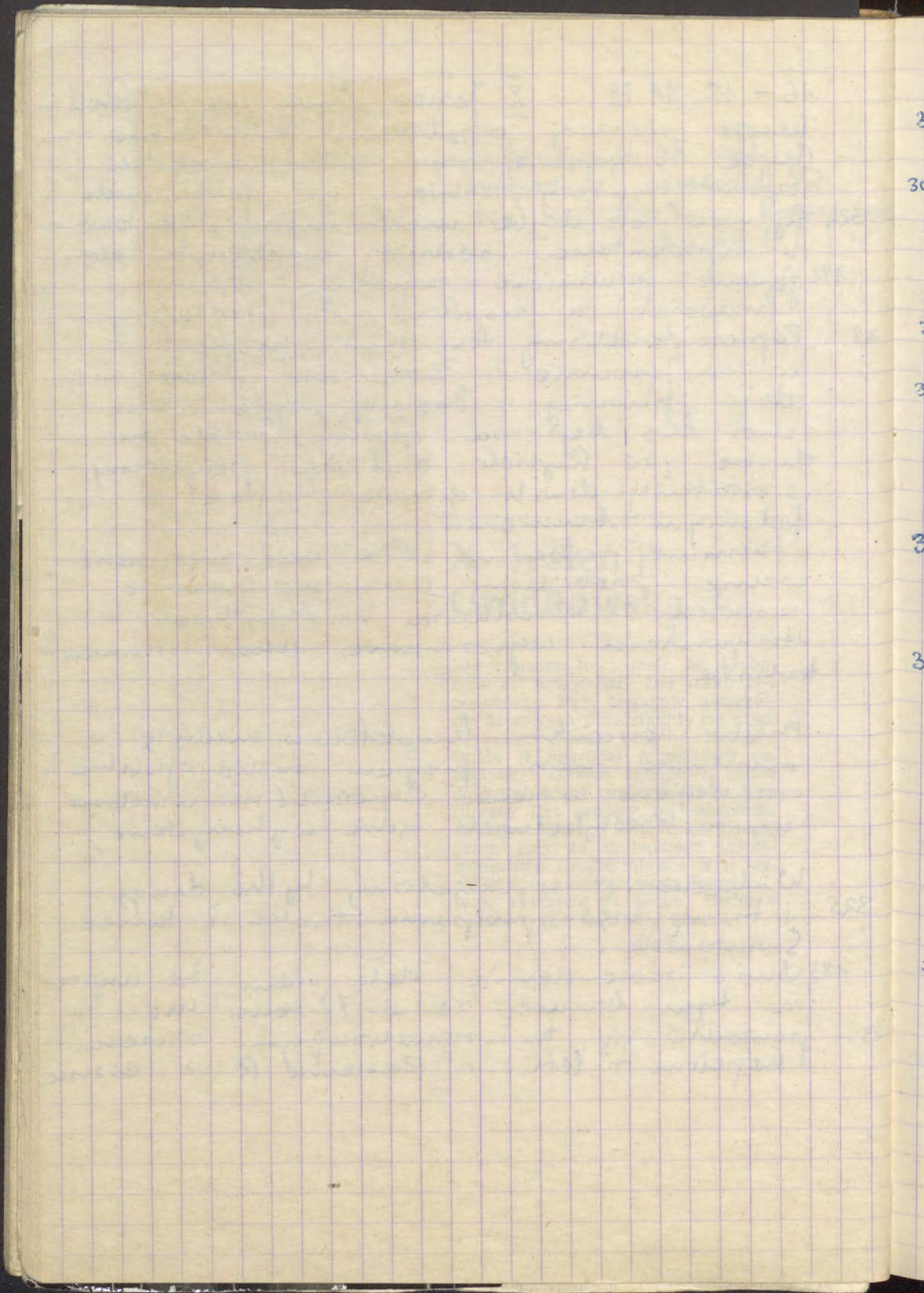
324 Rytmów imprezy zbliżony do Jarocińskiego
ale chyba nieco niższy. Startowa-
li reprezentanci różnych województw ale
182 głównie południowo-zachodniej Polski.

28 Prewariat u zespołów styl jazzujący.
Zaprezentowali ten sam program
co w Jarocinie. Zaprezentowali jednak
dużo więcej i bardziej odpremiowane
choć bez bryły ze strony. Inne tu
dosłownie (z Ryńca) grał na połączony
w ostatniej chwili gitara Masina o
faktalnym brzmieniu.
Najmniej wzięciem i to nas niespecy-
alnie zdobyliśmy III miejsce wraz z
zespołem z Wrocławia - Zdobychow
otrzymaliśmy wyróżnienie jako instrumen-
talista.

Przed koncertem koncertów a niechcąc
napisywać nam program radio opolskie
oraz napisać z nami wywiad (nie wiadomo
czy to krótko lubieliby takie wywiady).

325 W koncercie wybraliśmy tylko drugą
i trzecią część programu twórcy i tenor
Świątowski.

183 Dwa zadawania data nam ta impre-
za tym bardziej że w 77 roku nie
25. powiedziano nam tu rywalizującym z nami
hopelom - Yeti i Zaskame 12 z leszna



24. 11. 79. W Bojanowie graliśmy na rebo-
326 wie miodowej w Teatrulim Bolnicu - Ograd
184 nicom. Soba o fatalnej akustyce grane
30 bardzo nagle

25. 11. 79. Ostatni five w tym roku. Felen-
cje jak zwykle dopisale. Mimo zupnienia
327 graniem z poprzedniego dnia - graliśmy
185 z jojem i dobrym brucianiem. Nie bylo
34 nie jednoli bez niedokladosci u basisty
Tunary go fatalna gitara ale nie tylo

10. 12. 79. Nierbyt mozliwy wyjazd na
improzie koncercie Andrymerodowu Roli Dwidia
w kinie Penaroma.
328 Gdy jeli byliśmy na scenie i miadem
186 rozpocze spiew (wstawił nade dnia)
gapiowice zale kulis wyszly nam mied-
32 lacy prod. Po usuniecie ewentualnego -
biurowy wyjazd w tej skladence. Nie lu-
biurowy talidit impres.

31. 12. 79. Taki jak i w zeszlym roku
zaplanowaliśmy stary i witali nowy rok w
320 sali WDA przy ul. Narutowicza. Ubrani w
biale garnitury prezentowaliśmy się podobno
dobrze. Jesli chodzi o muzyczny stary, to
187 niestety nie bylo taki efektowny. Nasz
33 stary repertuar dawno nie wylosowywany
nie wyhodzil tym bardziej ze ostatnie
proby nie byly udane. Bylo wiece duzo
ponytele a nawet folsie. Same nity-
na nie wystarcza. Tyczy się to wszystkich
muzyków, bo Rynek nicollago rok
z nami wspolpracujacy tez mied bye
uznany za instrumentalistę doświadczonego
No cos, ale nie tylko on mylit się
tym razem.

[Faint, illegible handwriting on graph paper, likely bleed-through from the reverse side. The text is too light to transcribe accurately.]

5.01.80 Pierwsze granie w latach
oniemudziestych. Miejscowości Stupnie Kapitul-
na. Siedem kilometrów od Rawicza

330 Organizator zabawy - miejscowy LZS.

188 Okszuje się, że wzięto zalesy od
nastój i humoru. Zupetnie ino granie
niż poprzednie. Miło się akustyki

34. wypracowaliśmy dobre brzmienie. Wpadło
i pomysły było dużo mniej.
W sumie: organizator, publiczność i my rado-
wolem.

331 8.01.80. Granie na gwizdce dla dzieci ZNP
35 Bez Cesarzyskiego poradiliśmy sobie jakos.

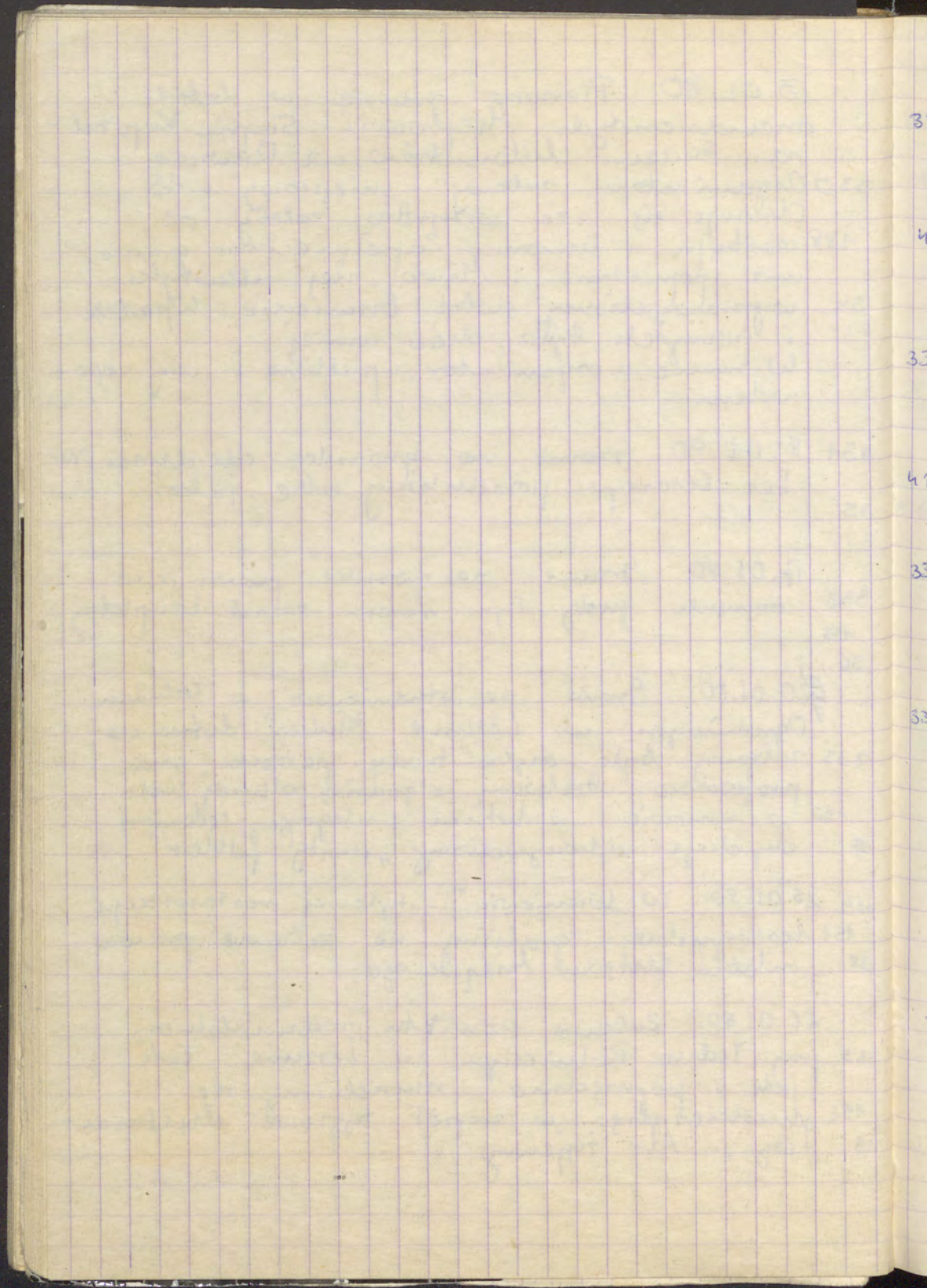
332 17.01.80 Granie na gwizdce prawie że w
183 ramieniu przy tym naszym zespół kompletny

36

333 20.01.80 Granie na studniowce o Technikum
Ogrodnictwa w Lesznie. Młodzież dostała do
zabawy była chyba trochę perzence, przez
profesorów. Graliśmy o godzinę okazyjnie
190 w umowie, w której ulegając, zdaniam
37 dyktacji wykorzystaliśmy "oryginalny folklor".

334 25.01.80 w "Wienawie" - stylowej restauracji
181 leżących graliśmy na zabawie prawu-
38 mików Urzędu Miejskiego.

335 26.01.80. Zabawa Komitetu rodzicielskiego
przy Techn. Rolniczym w Lesznie. Tak
jak i poprzednio musiciliśmy się
192 przekierować w zespół typowe struktury-
39 sty... Ale żyjemy...



27.01.80r. Gwiazdce oła druci
336 pracowników WDK. Trochę zalecał -
towani (Pajzla zostawiał Andriej)
183 poprzedzili sobie z rozstawieniem sprzętu
i imprezami.

40 27.01.80r. ~~Na~~ Tive o którym myśleli-
my grając na niedawnych dyktandach.
337 Francuska jest wyjątkowo rezerwowa na
naszych występach co nas bardzo cieszy
i wyróżnia od reszty talie grających
199 na tym imprezacji. W dość dobrej formie
rozgrywalimy nasz. Dobro wypadła nowa
41 wersja "Nie wien diopcu" czyli Prestoży
Słabo "After Midnight".

338 30.01.80r. "Gwiazdowe zabawy" odbyły się
we dwójce z Pajzlem. Trochę pomógł
nam Andriej.

339 31.01.80r. O drwo i tym razem
obane nam było nowa wystąpić jako
duet. Tego jeszcze w naszej historii nie
było. Sądziłem że Ryński jest bardziej
obowiązkowy. Wiele z tego że zupełnie
zupełnie nie zależy mu na tym by grać.
Nie dotarło do niego że po prostu trzeba być
holenderskim. Dziś pomógł nam murekaj
z "Bumerangu".

340 6.02.80r. Występ w skradance z dwójki
jeliczego "złoty" Acrolintu Polskiego w
sali WDK ul. Chłobrego był bardzo
195 trudny. Grałimy w trójkę. Po raz pierw-
szy dla taliego nas spotkało. Winowajca
był oczywiście Ryński. Na coś nasami
i tak bywa dość nie powinno.

„FOLK — BLUES MEETING“ PO RAZ CZWARTY

„Folk Blues Meeting” na stałe wszedł do kalendarza imprez muzycznych w Poznaniu. Po raz czwarty zjechali się do nas miłośnicy tego rodzaju muzyki. Program zaś zapowiada się atrakcyjnie. Zaproszono uznanych już na gruncie profesjonalnym solistów i zespoły oraz młodych, nie znanych wykonawców, którzy na przemian ze sławami występować będą podczas wieczornych spotkań w klubie OKS „Od Nowa”.

Pierwszy koncert odbędzie się dzisiaj 17 bm. w Ośrodku Teatralnym „Pod Maskami” z udziałem Ratajskiej Kapeli Osiedlowej z Poznania, Wolnej Grupy Bukowina z Krakowa, Martyny Jakubowicz z zespołem Robotnik Sezonowy, grupy Tender i Spółka Akcyjna, z Warszawy oraz Piotra Pastora i Marka Śniecia z Łodzi. Natomiast o godz. 22.30 w OKS „Od Nowa” usłyszymy zagranicznych gości ze Szwajcarii grupę folkową Peter, Lucas and Simon, a także znany poznańskiej publiczności Irjan, leśczyński Hades i zespół pod nazwą Ludzie Jana Segary z Warszawy.

W programie na wtorek i środę wydarzeniem będzie występ braci Skrzeków, których po raz pierwszy usłyszymy grających razem i w tym rodzaju muzyki. Zainteresowaniem z pewnością cieszyć się będzie występ polsko-angielskiej grupy Porter Band.

Marek ALLEGRO

15.02.80r. Znowu w trójkę graliśmy
341 na zabawie pracowników Kultury w sali
WPK ul. Namysłowska. Ciekawe było
196 na zmianę z dwoma (BOM i BUKERANCI)
młymi kapelami. Graliśmy trochę niewiele
ponad 2 godziny. Niemniej było to trudna
sprawa, bo zdarzało nam się wypaść
jak niebezpieczniej.

16.02.80r. Za to dziś jak się odjął, wszystko
341 trudniej niż zwykle mieliśmy z głową
Zespół w komplecie i to jak na obywateli
197 cała czołowa wyprawa. Na basis
grał Krzysztof, którego poprosiliśmy o pomoc
4 120 w trudnej sytuacji. Przyjechał z Zielonej
Góry na granicę w DK w Rawie. Zabawa
organizowana przez tamtejszy ZSM była
jedną z lepszych na których graliśmy.

17.03.80r. Wystąpiliśmy w poznańskim
studentckim klubie Ool Alowa w nocnym
koncercie festiwalu "Folk-Blues Meeting".
342 Impreza interesująca, ale dość rewersowa
tematycznie. Satysfakcja sprawiła nam mo-
żliwość wystąpienia obok grup profesjonal-
nych. Trzeba przypaść że zapraciliśmy
121 bez kompleksów i wykonaliśmy własny, wy-
godny program: Różowa panna, Siostra lot
Włosy i Cośtoliwy Janek (Chomp. L.M.)
Mimo trudnych warunków akustycznych
było dobre brzmienie. Skład nowy i
obciężony: Jacek Anchojewski na drugiej
gitare, Krzysztof Wójcik na fortepianie i
klawirze. Na basie słownie nie słyszany
i oglądany Krzysztof Dziwisiak. To chyba
najbardziej optymalny skład Hebesa.

„Muzykorama - 80”

Dobra zabawa przy pełnej widowni

Już po raz piąty Dom Kultury w Kościanie gościł czołowe grupy wokalne - instrumentalne z województwa leszczyńskiego. Spotkały się one w ramach Wojewódzkiego Przeglądu Amatorskich Zespołów Muzycznych i Solistów „Muzykorama-80”. O rosnącej z roku na rok popularności tej imprezy dobitnie świadczą coraz większe zainteresowanie miejscowego społeczeństwa występami amatorskich zespołów. Tym razem, co należy, niestety, do rzadkości w grodzie nad Obłą, sala widowiskowaomalże nie pękła w szwach, z trudem mieszcząc przybyłych na przegląd miłośników muzyki.

Na starcie do tegorocznych

konfrontacji stanęło trzynaście zespołów. W opinii jury, obradującego pod przewodnictwem muzyka, przedstawiciela Poznańskiego Towarzystwa Jazowego — Marka Bilińskiego, poziom występów był bardzo zróżnicowany.

Największy aplauz publiczności wywołał występ grupy „GEM” z Kościana. Ona też otrzymała najwyższą notę jurorów oraz główne trofeum „Muzykoramy-80” — „Złotą Basztę”. „Srebrną Basztę” wywiodł do Leszna zespół „HADES”, działający przy WDK, a „Brązowa Baszta” przypadła w udziale „Zółkom” ze Wschoły. Przyznano również sześć wyróżnień indywidualnych.

(gap)



Pennigthowe zdjęcie HADESU i KONTRAPUNKTU
Głogów 10.05.80

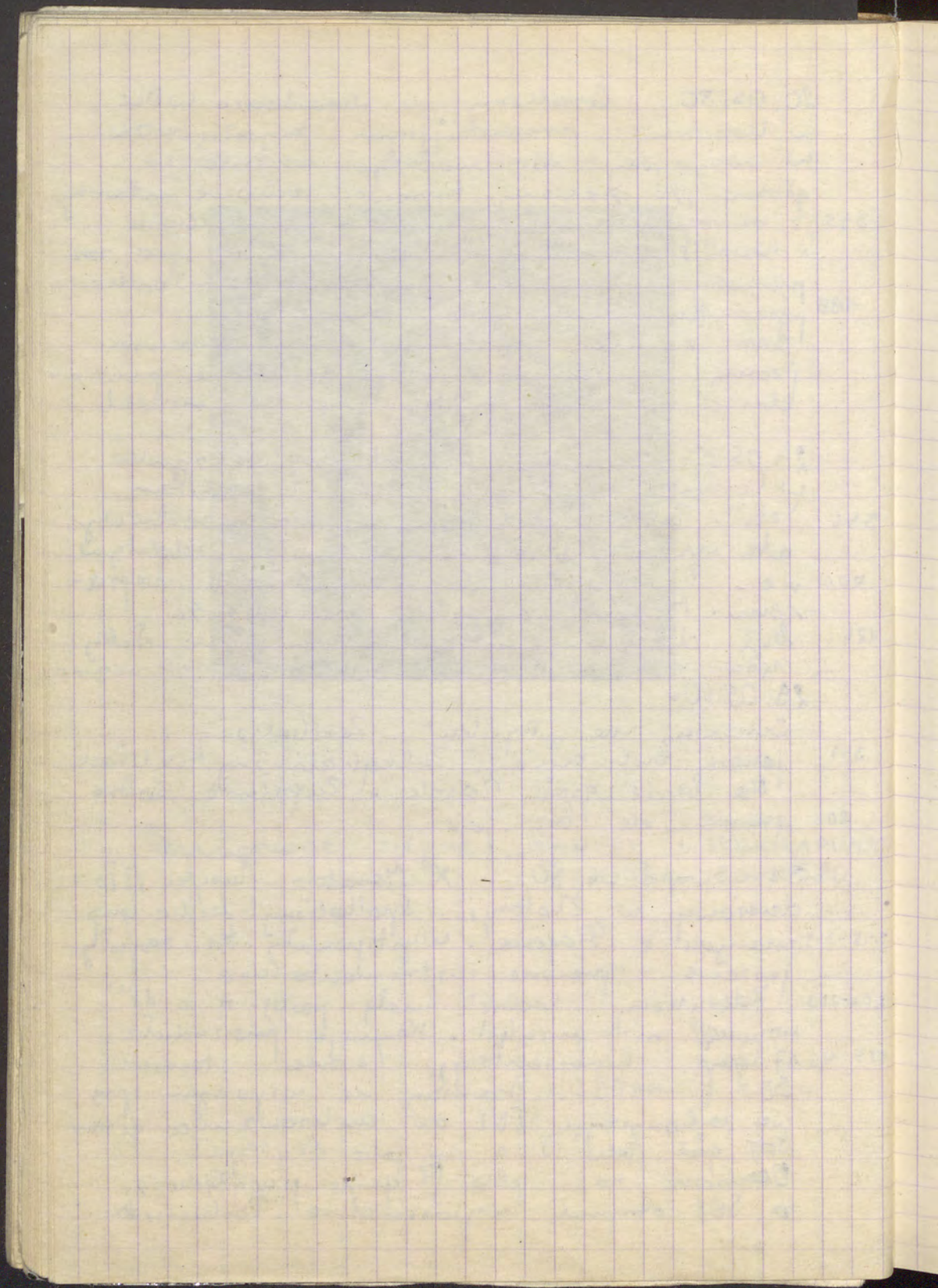
20.05.80. Graliśmy w składance WDK
w koncercie prezentacyjnym zespoły WDK
w sali przy ul. Anóbrego zrobili się
345 głośno, to graliśmy typowe rockowe utwory
z naszego repertuaru i Bzdnie jak dżasz
i Woolfs. Pierwszy to nowy utwór, po roz
199 pierwszy wybrany i drugi to Woolfs
prezentowane na reggae.
Gali z nami March i Jdele stworzyc
jeong z wersji Hadesa. Treba powia-
dzić że dżasz spisał się na meblach.

24.05.80. Wytyp na estradę w rynku
w hennie Graliśmy razem z zespołami
346 Yeti. Prezentowaliśmy program rockowy
ale niestety brzmienie było słabsze
200 nie. Byliśmy chyba za bardzo napę-
leni. Mimo że aplauz publiczności
124 był duży - wytyp oceniany jako słaby.
Wierowo też z uwagi na presterowanie nagrania.

29.05.80r.

347 Znowu na Rynku. Zdobiliśmy o
jakosi brzmienia. Zdobieraliśmy obciady
Na basie grali March. Zafelnie dobre
201 granie, ale bez "jaja"

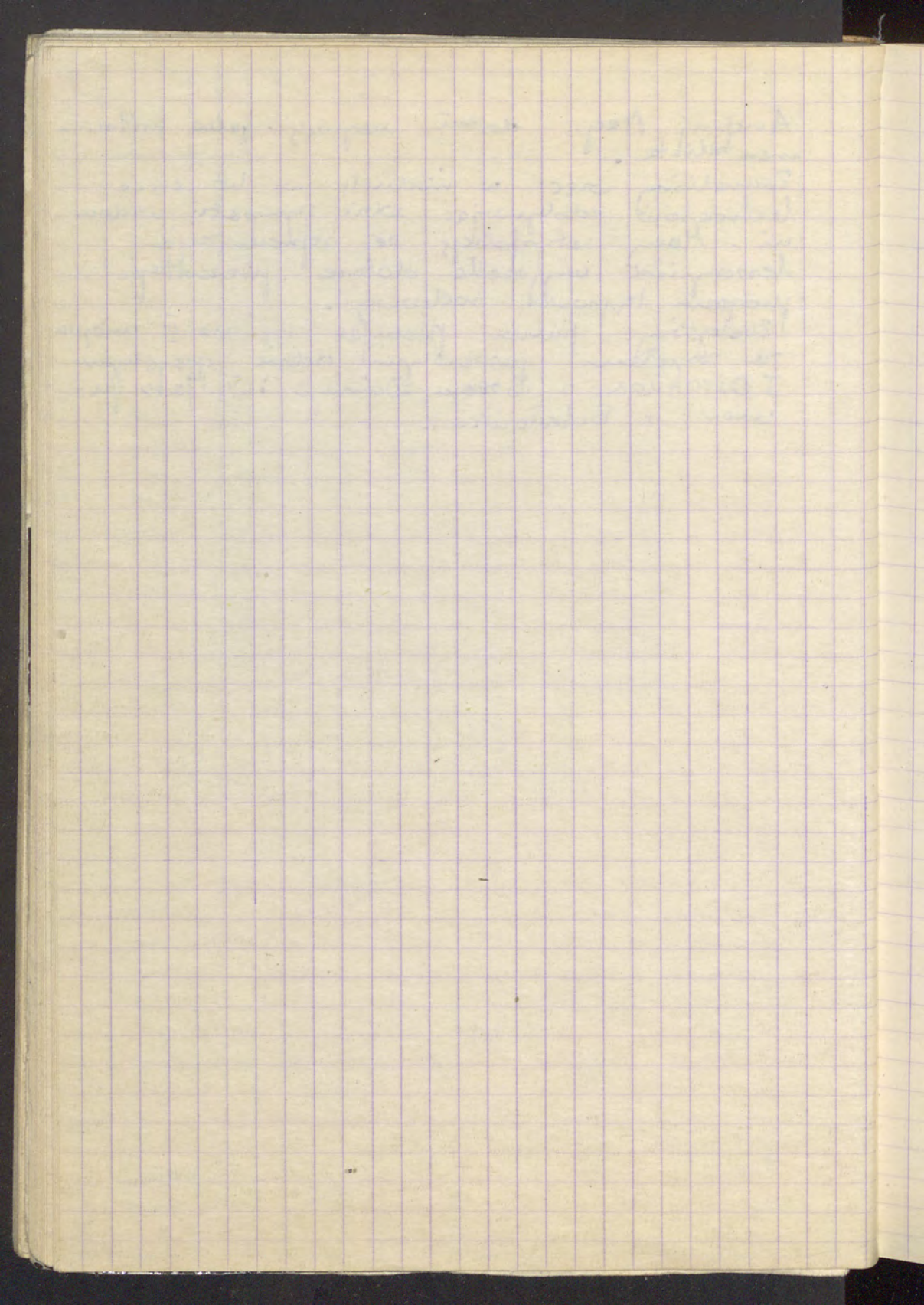
31.05 - 1.06.80r. X Maraton Muzyki Mł-
dzieżowej w Złotoryi. Spotkaliśmy kilka grup
348-349 z Głogowa. Wytypowaliśmy też zespoły
jazzowe - sprawnie instrumentalnie.
202-203 Zdegniliśmy zrobić mały próg a o 18⁰⁰
wypuścił się przegląd. Komisja przesłuchała
125-126 17 grup. Reprezentacja henna stworzyła
SET i HADES. Graliśmy na wspólnym spry-
cie wybranych FBT do miksowania gitar
SET grali jako 9 a my jako 14 zespół.
Oceniono nas jako 11 grupy, przegląd
a SET otrzymał wyróżnienie. Perkusista

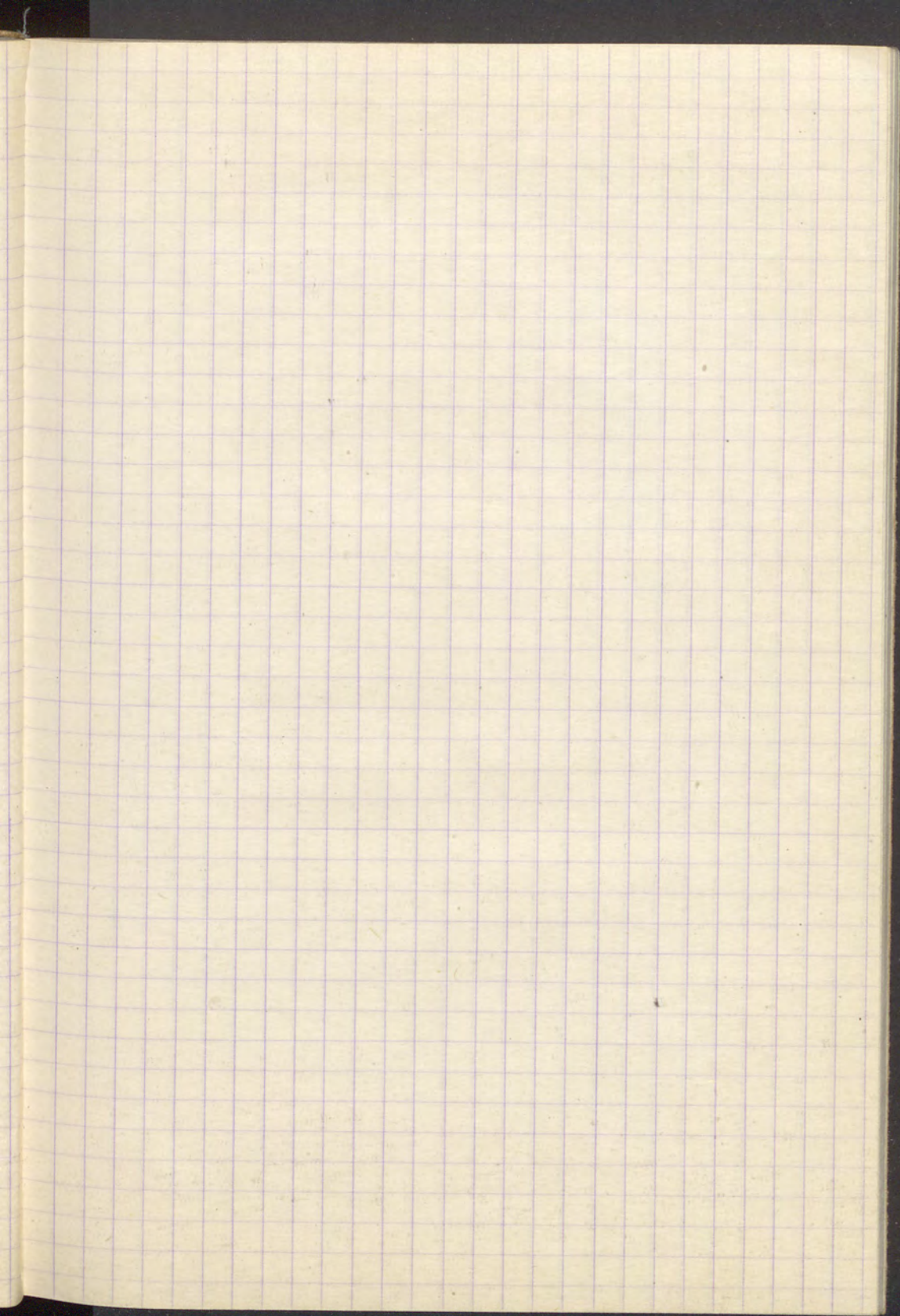


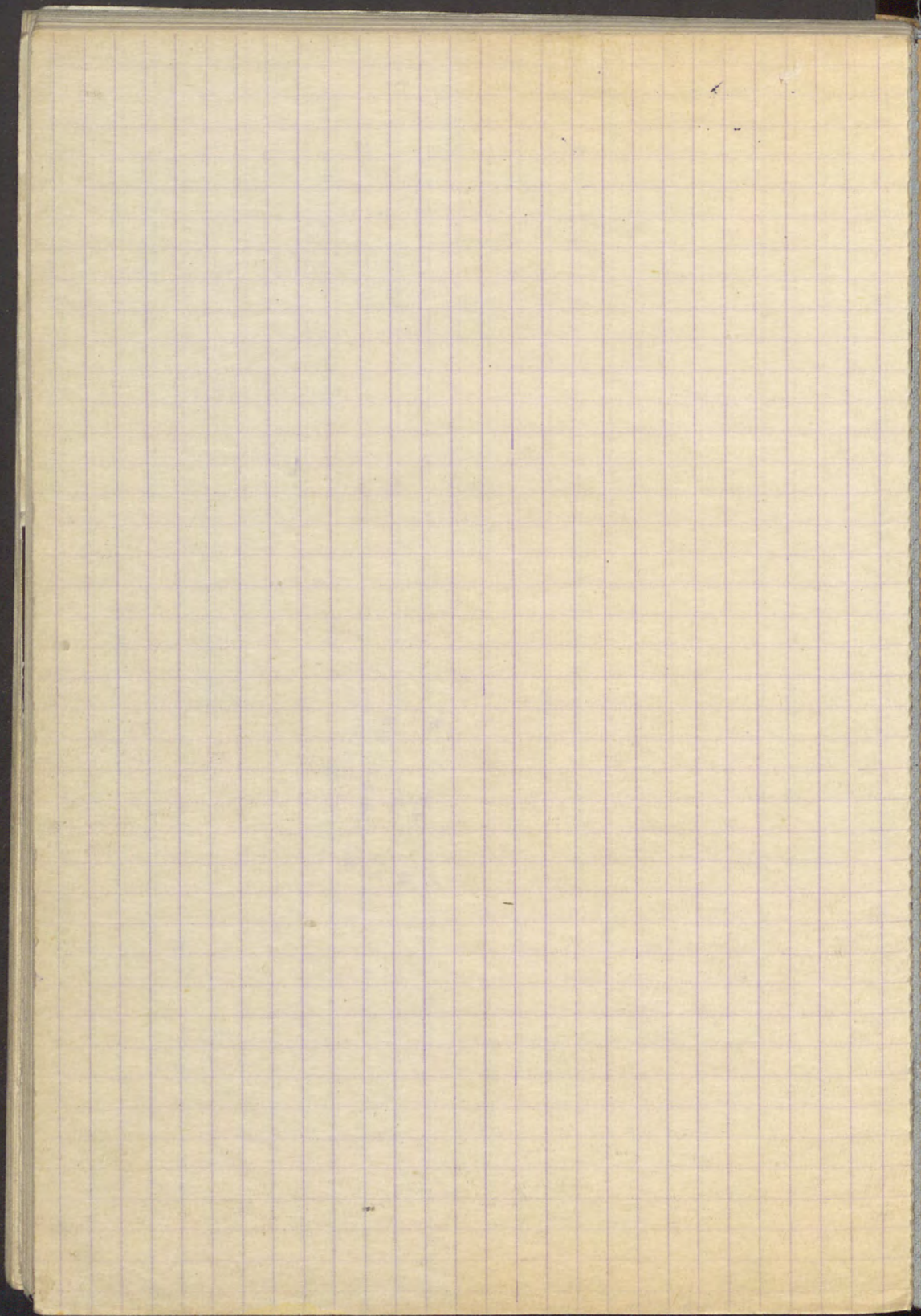
Andrzej Mag dostał nagrodę jako instrum-
entalista.

Zagralismy więc w niedzielę w koncercie
laureatów zdobywając wiele sympatii widow-
ni. Były satysfakcją że reprezentacja
leszczyńska wypracowała dobre prezentując
program typowo rockowy.

Zdobylismy publiczność plasując się na III miejscu
za zespołami jaroszyńskimi dobre gojącymi
I OSTRĄKOWI z Brezgu Dolnego i II Jakub Tu-
mior z Boleścinia.







Земельный участок
подарок

Остаток долга: 1.06.77

7.09.77

